Już 27 lipca

z „Gazetą Olsztyńską" i „Dziennikiem Elbląskim"

94120otbr-A -C

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3 374 NR 166 (20286)

ŚRODA |22|07|2020|

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

strefa 3 młodości

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)

Trucizna zabiła ponad milion pszczół \3

Fot. adobestock

9 770137 912033

eprasa.pl a1614fcc5a

19 groszy na koncie emerytki

PIENIĄDZE || Prawie 14 tysięcy złotych wynosi najwyższa emerytura w województwie warmińsko-mazurskim. Wypłaca ją olsztyński oddział ZUS. Nie jest to rekordowe świadczenie, bo w Polsce są osoby, które otrzymują emeryturę nawet powyżej 20 tys. zł.

Jaki jest przepis na tak wysoką emeryturę? Sekret tkwi w długim stażu pracy, wysokich składkach i jak najpóźniejszym przejściu na emeryturę. Przeciętna emerytura w Polsce to około 2,4 tys. zł. Dla mężczyzn ta średnia jest zdecydowanie korzystniejsza, bo wynosi prawie 3 tys. zł, dla kobiet poniżej 2 tys. zł. Jednak wśród świadczeniobiorców nie brakuje takich emerytów, których emerytura przekracza 9 tys. zł. W takiej wysokości świadczenie trafia do ponad 3,3 tysiąca osób w kraju. Ale są też emerytury, które przekraczają nawet 20 tys. zł. Takie świadczenie otrzymują emeryci z województwa mazowieckiego, kujawsko-pomorskiego, lubelskiego i świętokrzyskiego.

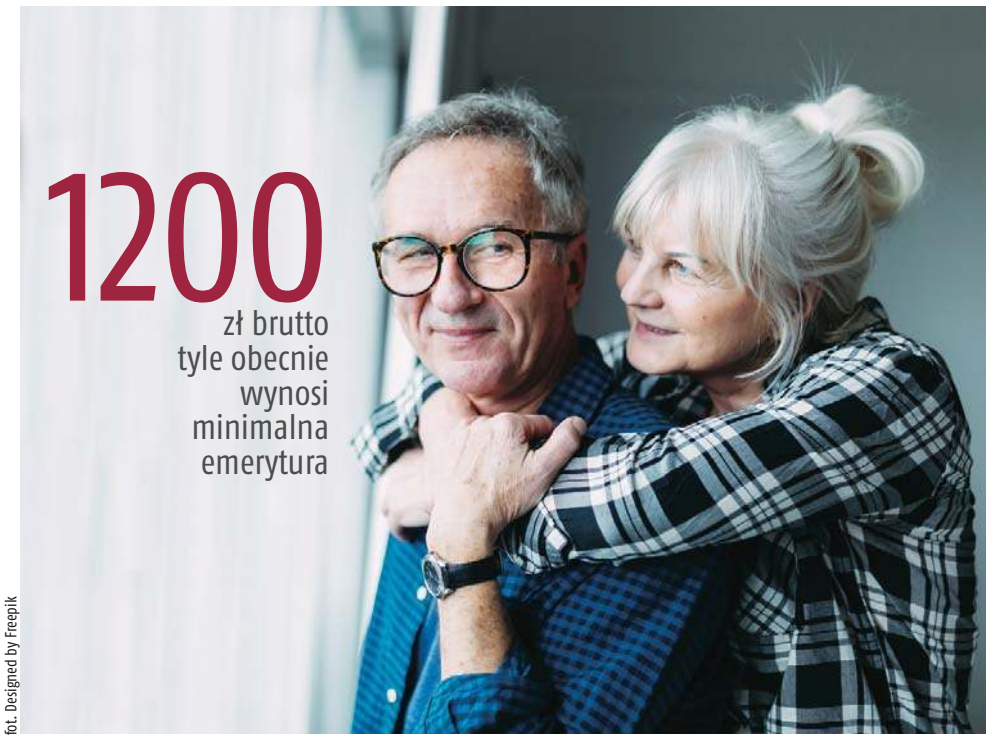

fot. Designed by Freepik

Aby dostać minimalną emeryturę, konieczne jest udowodnienie odpowiedniego stażu pracy

REKORDY W REGIONIE

— W naszym województwie najwyższa emerytura w kwocie 13,7 tys. zł trafia do emeryta, który przeszedł na nią w wieku 65 lat, mając staż prawie 52-letni — informuje Anna Ilukiewicz, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa warmińsko-mazurskiego. — Świadczenie wypłaca olsztyński oddział ZUS. Najwyższa emerytura z oddziału w Elblągu wypłacana jest w kwocie 11,8 tys. zł. Mężczyzna przeszedł na emeryturę w wieku prawie 70 lat, a stażu pracy miał ponad 52 lat.

Okazuje się, że tak wysokie świadczenia otrzymują osoby, które bardzo długo pracowały, a na emeryturę przeszły kilka lat później niż powszechny wiek emerytalny. Bo trzeba pamiętać o tym, że każdy rok dłuższej pracy niż wiek emerytalny to wzrost świadczenia o około 8-10 proc. Zatem wysokie świadczenia to nic innego jak zwykła matematyka.

OD 1 PAŹDZIERNIKA 2017 R. WIEK EMERYTALNY WYNOSI 60 LAT DLA KOBIET I 65 LAT DLA MĘŻCZYZN.

— Emerytura jest pochodną dwóch rzeczy: zebranego kapitału i przewidywanej długości życia. Im dłużej pracujemy, tym więcej składek odprowadzimy, więc zbudujemy sobie wysoki kapitał. Jednocześnie, im dłużej pracujemy po osiągnięciu wieku emerytalnego, tym czas pobierania świadczenia jest krótszy, a zatem ma to wpływ na wyliczenie świadczenia i jego wysokość — dodaje Anna Ilukiewicz.

NIECHLUBNE REKORDY

Tak jak cieszą wysokie kwoty świadczeń, tak na drugim biegunie są kilkuzłotowe, a nawet groszowe emerytury. W Polsce najniższa wypłacana emerytura wynosi 2 grosze i trafia do mieszkanki Lubelszczyzny. Na Warmii i Mazurach najniższą emeryturę w wysokości 19 groszy wypłaca olsztyński oddział ZUS. Otrzymuje je kobieta, która w całym swoim życiu przepracowała jedynie 12 dni. W elbląskim oddziale ZUS najniższa emerytura wynosi 32 groszy, otrzymuje ją kobieta, która miała tylko 19 dni pracy.

Skąd się biorą groszowe emerytury?

— DZIŚ Z KAŻDEJ WPŁACONEJ SKŁADKI, NAWET TEJ JEDNEJ, PO OSIĄGNIĘCIU WIEKU EMERYTALNEGO PRZEZ DANĄ OSOBĘ I ZŁOŻENIU WNIOSKU O EMERYTURĘ, ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH WYLICZA EMERYTURĘ.

I nawet jeśli z tego wyliczenia wynika kilka groszy, to takie świadczenie jest wypłacane — mówi rzeczniczka.

DLA KOGO MINIMALNA EMERYTURA?

Tak niskie emerytury dziwią, bo wszyscy wkoło słyszą o minimalnej emeryturze, która wynosi obecnie 1200 zł brutto.

— Trzeba pamiętać o tym, że aby dostać minimalną emeryturę, konieczne jest udowodnienie odpowiedniego stażu pracy. Dla kobiet to 20 lat, a dla mężczyzn 25 lat. Jeśli przy takim stażu w wyliczeniu emerytury wyjdzie nam kwota niższa niż gwarantowana wysokość minimalnej (obecnie 1200 zł), to wówczas ZUS podnosi świadczenie do wysokości minimalnej emerytury. Czyli jeżeli z wyliczenia wyjdzie kwota np. 980 zł, to kobiecie, która udowodni 20 lat stażu pracy, a mężczyzna 25 lat stażu pracy — ZUS podnosi świadczenie na 1200 zł brutto — tłumaczy Anna Ilukiewicz. MP

GAZETA OLSZTYŃSKA ZAWSZE POD RĘKĄ.
ZAPRENUMERUJ E-WYDANIE: KUPGAZETE.PL

REDAKTORZY WYDANIA
Monika Nowakowska wydawca@gazetaolsztynska.pl
Mirosław Wieczorek
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Monika Nowakowska
Bartosz Orliński

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 75 00, 89 539 74 83

PRENUMERATA
89 539 76 65
prenumerata@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82–300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
fax 55 236 17 51

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
tel./fax 55 236 16 99
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10–364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl a1614fcc5a

Otruł pszczoły z nienawiści?

KONFLIKT || Czym może skończyć się sąsiedzki konflikt? W tym przypadku sądem. Piotr W., mieszkaniec gminy Dźwierzuty wytruł sąsiadowi aż 16 pszczelich rojów. Od trucizny zginęło ponad milion pszczół. Teraz grozi mu za to pięć lat więzienia.

Janusz Forma do tej pory nie może otrząsnąć się ze straty, którą poniósł. I nie chodzi tylko o pieniądze. Stracił swoich przyjaciół — bo tak właśnie traktuje swoje pszczoły.

— Już nad ranem wyczułem, że coś jet nie tak, jak powinno. Normalnie słyszę w oddali bzyczenie moich pszczółek, a tego ranka było jakoś dziwnie cicho — Janusz Forma wspomina straszny poranek tydzień temu.

I przeczucie nie myliło pana Janusza. Zaniepokojony zaczął sprawdzać pasieki. Jego pszczoły...

— ...leżały martwe całymi rojami. Szedłem od pasieki do pasieki. W każdej wszystkie były zabite — relacjonuje Janusz Forma. — Aż musiałem przysiąść i naprawdę, chociaż jestem silnym mężczyzną, nie potrafiłem przestać płakać — opowiada.

Bilans strat: zamordowanych zostało 16 z 19 pszczelich rodzin, które miał w swoich pasiekach pan Janusz. Wszystkie martwe pszczoły ważyły razem 112 kilogramów.

Według szacunków specjalistów 10 tys. tych owadów waży około kilograma. Rachunek jest prosty. Od trucizny zginęło nawet 1 120 000 pszczół. Pan Janusz straty materialne wycenił na blisko 13 tysięcy złotych.

Podejrzenie natychmiast padło na Piotra Ten 45-latek jest sąsiadem pana Janusza. I od lat ma do niego żal, który co pewien czas wyładowuje na tym, co pan Janusz kocha najbardziej, czyli na jego pszczołach. Policja szybko doszła prawdy.

— Podczas przesłuchania na komendzie podejrzany częściowo przyznał się do tego czynu, twierdząc, że wpuścił substancję chemiczną tylko do kilku uli. Powodem miał być konflikt z sąsiadem — mówi Izabela Cyganiuk, rzecznik policji w Szczytnie. — Zgodnie z kodeksem karnym za zniszczenie, uszkodzenie lub uczynienie niezdatną do użytku cudzej rzeczy grozi kara od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności — dodaje policjantka.

Fot. archiwum prywatne

Janusz Forma nie może się otrząsnąć po stracie 16 z 19 rojów. Sprawą zajmie się sąd

Od trucizny zginęło nawet

1 120 000

pszczół

Policjanci podeszli do sprawy bardzo poważnie. Na podstawie zeznań i znalezionych na miejscu śladów odtworzyli możliwy bieg zdarzeń. Według ustaleń śledczych, podejrzany — bo taki ciągle status, aż do wyroku, w sprawie ma Piotr W. — poszedł w nocy na łąkę sąsiada, na której stały ule.

— 45-latek wpuścił w tzw. wylotki środek do nabłyszczania kokpitu samochodowego, bo jak sam oświadczył, chciał, aby pszczoły wyleciały z uli — mówi rzeczniczka szczycieńskiej policji.

Pan Janusz pytany, czym zawinił sąsiadowi, że ten tak bardzo go nienawidzi, zamyśla się. Ma tylko jedno skojarzenie: wiele lat temu przyłapał sąsiada na nielegalnym połowie i nie dał mu uciec.

— Od tego to się zaczęło — mówi Janusz Forma.

Potem prawie co roku w gospodarstwie pana Janusza zdarzały się nieszczęścia. Pierwszym była kradzież kilku uli. Piotr W. już wówczas został za to skazany na grzywnę. Potem na drodze prowadzącej do gospodarstwa pana Janusza pojawiły się kolce, kolejnego roku pszczoły zostały pierwszy raz otrute.

— Ja to zauważyłem dopiero później. Zostały otrute, jak szły spać na zimę. Wiosną znalazłem tylko już spleśniałe truchła pszczół — wspomina Janusz Forma.

Tegorocznego wybryku pan Janusz nie ma zamiaru darować. Zapowiada, że będzie dochodził sprawiedliwości w sądzie.

I ma zamiar odbudować wymordowane roje.

— PSZCZOŁY DAJĄ NAM ŻYCIE, A TE MOJE TO NAWET MNIE NIE ŻĄDLĄ. WSZYSCY WIEMY, ŻE JAK ZABRAKNIE PSZCZÓŁ, TO SKOŃCZY SIĘ ŻYCIE.

Bo kto zapyli roślinki, skąd będą owoce, co będą jadły zwierzęta, które potem my jemy? — retorycznie pyta pan Janusz. — A te moje, które zostały wytrute, przynosiły najlepszy, bo leśny miód — mówi pan Janusz i pokazuje na pobliskie lasy. Fascynację pszczelarstwem Janusz Forma wyniósł z rodzinnego domu. Jego ojciec również miał pasieki. Nic więc dziwnego, że kolejny raz chce odbudować wytrute roje.

— Nie ma piękniejszego widoku, niż — siedząc na ławeczce — patrzeć, jak pszczoły wlatują do pasieki tak obładowane, że czasem nawet do wlotu nie mogą trafić — opisuje Janusz Forma.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

Pszczoły i pszczelarze

W Polsce działa ponad 76 tys. pszczelarzy. Przeciętna obsada pasieki to 22 rodziny pszczele. Największe gospodarstwa pszczelarskie funkcjonują na Warmii i Mazurach (około 39 rodzin), a najmniejsze (poniżej 13 rodzin) na Śląsku. Dominują pasieki liczące od 11 do 20 pni (28,9 proc.), a najliczniej reprezentowane są pasieki liczące od 21 do 50 rodzin (38,1 proc.). Pasieki powyżej 80 rodzin stanowią tylko 2 proc ogółu (12,3 proc. wszystkich rodzin pszczelich). Tylko ok. 470 pasiek w Polsce posiada obsadę powyżej 150 rodzin pszczelich i uznawanych jest za zawodowe, ok. 120 z nich ma ponad 300 rodzin pszczelich. Najwięcej znajduje się w województwie warmińsko-mazurskim, a najmniej w województwie podlaskim.

GAZETA OLSZTYŃSKA ZAWSZE POD RĘKĄ.
ZAPRENUMERUJ E-WYDANIE: KUPGAZETE.PL

eprasa.pl a1614fcc5a

Łacina znów wraca do łask

EDUKACJA || Salve magistra! Tak od września uczniowie mogą witać się z nauczycielem. W szkołach średnich pojawi się bowiem łacina i kultura antyczna. MEN wydało rozporządzenie o wprowadzeniu nowego przedmiotu do podstawy programowej.

Ósmoklasiści wciąż czekają na wyniki rekrutacji do szkół średnich. Egzamin ósmoklasisty odbył się w tym roku w czerwcu, a nie w kwietniu, jak początkowo planowano. Dlatego o tym, do jakiej szkoły pójdą we wrześniu, dowiedzą się dopiero 31 lipca. Jednak już wiedzą, że mogą uczyć się łaciny. Do tej pory przedmiot ten figurował wyłącznie w programie uczniów klas z określonym rozszerzeniem. Teraz obejmie wszystkich. Wejdzie w skład podstawy programowej jako jeden z przedmiotów do wyboru dla wszystkich — obok plastyki, muzyki i filozofii). 16 lipca minister edukacji Narodowej wydał rozporządzenie w tej sprawie. Dotyczy ono uczniów szkół średnich — liceów ogólnokształcącego, techników oraz branżowych szkół II stopnia.

— To bezsensowne zawracanie głowy uczniom. Moim zdaniem łacina absolutnie nie przydaje się w codziennym życiu. Jedynie warto znać sentencje, ale je wynosi się z lekcji polskiego. Tak samo jak wiedzę o kulturze i literaturze antycznej — uważa Beata Siderska, nauczycielka języka polskiego, która wypoczywa na Warmii. — Łacina jako dodatkowy przedmiot nie jest więc trafionym pomysłem. Tym bardziej, że o epoce starożytnej się uczymy. Nie jest obca uczniom.

— Moim zdaniem filozofia i łacina powinny być w szkole, ale nie jako dodatkowy przedmiot. Jako parę godzin w ciągu roku, w programie polskiego czy historii. Fajnie jest przecież wiedzieć, co jest napisane na grobie czy na murze kościoła. Warto znać podstawy łaciny — dodaje Piotr Rzepka, przyjaciel pani Beaty. — Jako przedmiot ważniejszy byłby chociażby techniczny angielski albo podstawy ekonomii.

Fot. Zbigniew Woźniak

Beata Siderska i Piotr Rzepka

— NIE ROZUMIEM, DLACZEGO STAWIA SIĘ NA PRZESZŁOŚĆ, A NIE MYŚLI O PRZYSZŁOŚCI. DZISIAJ MŁODZI LUDZIE NIE SĄ PRZYGOTOWANI DO ŻYCIA. NIE POTRAFIĄ DOBRZE GUZIKA PRZYSZYĆ, SZAFKI ZAWIESIĆ I GUBIĄ SIĘ W FINANSACH — ZAUWAŻA MAREK KOWALCZYK Z OLSZTYNA.

— Młody człowiek łaciną się nie wykarmi. A co najwyżej będzie jej używał w potocznym rozumieniu do okazywania emocji.

Magdalena z Olsztyna z kolei cieszy się, że łacina wraca do szkół.

— Z dużym rozrzewnieniem wspominam swoje lekcje łaciny, które cztery razy w tygodniu przez całe cztery lata w LO 1 miałam z nieżyjącą już panią prof. Anną Salwą — wspomina pani Magdalena. — To zresztą nie była tylko nauka języka łacińskiego — wiele rozmawialiśmy też o historii i kulturze antycznej. Prof. Salwa czytała nam dzieła autorów greckich. Do dziś pamiętam obszerne fragmenty „Eneidy" Wergiliusza... Faktem jest, że kiedy zaczynałam się uczyć łaciny — angielski znałam już na poziomie zaawansowanym i te dwa języki jakby zaczęły się uzupełniać, bo na zasadzie skojarzeń łatwiej mi było uczyć się nowych słów — w obie strony. Koniugacje, deklinacje? To nigdy nie był jakikolwiek problem. Tak bardzo lubiłam łacinę, że zdecydowałam się zdawać ją ustnie na egzaminie maturalnym. I od razu zrobiło się zabawnie, bo w pytaniu egzaminacyjnym był błąd. Nie zdenerwowałam się wcale, wytknęłam go komisji — prof. Salwa przyznała mi rację, poprosiła, bym go poprawiła i postawiła obok swoją parafkę. I to była pierwsza parafka w moim życiu... Do dziś pamiętam też, że trafiło mi się pytanie dotyczące bitwy pod Maratonem, z czego się ucieszyłam, bo już wtedy zdążyłam Maraton zwiedzić, a poza tym nie wiem czemu — ale uwielbiam Miltiadesa... Choć mogłam zostać zwolniona z trzech semestrów łaciny na studiach, nie chciałam. Chodziłam na te zajęcia chętnie, a był czas, że zastępowałam naszą wykładowczynię — moje koleżanki i koledzy z grupy cieszyli się wtedy ukradkiem, że to jednak nie ja będę wystawiać im oceny semestralne... Bo bardzo wymagająca byłam! A faktem jest, że do dziś wiele rzeczy pamiętam i kultura starożytna, nie tylko zresztą Rzymian i Greków, jest mi bardzo bliska.

MEN w uzasadnieniu swojej decyzji dodaje, że język łaciński to „pewien kod, którym elity europejskie posługiwały się przez stulecia, a którego odczytanie wymaga specyficznych kompetencji". Tylko czy te kompetencje w dzisiejszym świecie są cały czas takie same?

ADA ROMANOWSKA

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Czesława Dębskiego

wieloletniego Dyrektora Browarów
w Elblągu i Braniewie, Samorządowca.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

w imieniu członków
Zarządu Województwa
Warmińsko-Mazurskiego
Gustaw Marek Brzezin
Marszałek
Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

w imieniu radnych
Sejmiku Województwa
Warmińsko-Mazurskiego
Bernadeta Hordejuk
Przewodnicząca
Sejmiku Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

244020opb1-a-M

Panu

Juliuszowi Markowi

Prezesowi Stowarzyszenia
Polskie Telewizje Lokalne i Regionalne,
założycielowi telewizji Truso

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Gustaw Marek Brzezin
Marszałek Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

Bernadeta Hordejuk
Przewodnicząca
Sejmiku Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

243220opb1-A -P

eprasa.pl a1614fcc5a

Co mają prezydenci miast?

PIENIĄDZE || Osoby zobowiązane do złożenia oświadczeń majątkowych miały na to czas do końca maja. To mała zmiana względem poprzednich lat, którą wymusił koronawirus. Oświadczenia są już dostępne, więc przyjrzeliśmy się deklaracjom prezydentów miast.

PIOTR GRZYMOWICZ, PREZYDENT OLSZTYNA

Piotr Grzymowicz zgromadził 74 464,70 zł oszczędności. W rubryce pn. „środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej" wpisał jednak również „— 80 tys. zł" na poczet Prokuratury Regionalnej w Białymstoku. Poza tym nie zgromadził żadnych oszczędności w innych walutach i nie posiada papierów wartościowych.

Prezydent Olsztyna ma dom (współwłasność) o powierzchni 368,60 mkw., który wycenia na 1 mln 200 tys. zł. Działka, na której znajduje się dom, ma powierzchnię 1299 mkw. Została wyceniona na 320 tys. zł. Prezydent Olsztyna nie posiada akcji w spółkach handlowych. Piotr Grzymowicz jest też członkiem zarządu Warmińsko-Mazurskiej Agencji Rozwoju Regionalnego SA w Olsztynie. Pełni tę funkcję od 26 sierpnia 2019 roku. Z tego tytułu osiągnął w 2019 roku dochód w wysokości 5 491,10 zł. Z tytułu zatrudnienia na stanowisku prezydenta Olsztyna Piotr Grzymowicz osiągnął dochód w wysokości 174 897,31 zł. W rubryce „dochodów osiąganych z tytułu zatrudnienia lub innej działalności zarobkowej" Piotr Grzymowicz wpisał jeszcze dochód z najmu w wysokości 11 773,42 zł. Prezydent Olsztyna jeździ fordem mondeo z 2015 roku. Nie ma też zaciągniętych kredytów i innych zobowiązań pieniężnych powyżej 10 tys. zł. PJ

TOMASZ ANDRUKIEWICZ, PREZYDENT EŁKU

Zgodnie ze złożonym oświadczeniem majątkowym Tomasz Andrukiewicz ma oszczędności w trzech walutach — 5,5 tys. zł, 520 Euro i 20 USD. Oprócz tego w ramach ubezpieczeń i polis zgromadził łącznie prawie 71 tys. zł. Jest właścicielem dwóch mieszkań. Pierwszego o powierzchni 51,9 mkw. wycenionego na 210 tys. zł i drugiego, nieco mniejszego, o powierzchni 47,6 mkw. i wartości 160 tys. zł. Do tego jest współwłaścicielem mieszkania o powierzchni 42,2 mkw. i wartości 140 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia w ełckim ratuszu w ubiegłym roku Tomasz Andrukiewicz zarobił ok. 159 tys. zł brutto. Do tego dochodzi 1,2 tys. zł brutto z tytułu pełnienia funkcji członka zarządu Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna" oraz 1 tys. zł brutto za wykłady akademickie w Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania w Białymstoku. Prezydent Ełku nie ma żadnego samochodu. Ma za to kredyty. Jak wynika z oświadczenia majątkowego, jeden został zaciągnięty na cele mieszkaniowe - do spłaty pozostało 126 tys. zł, a drugi na cele konsumpcyjne — do spłaty pozostało mu 25 576 zł. TOM

WITOLD WRÓBLEWSKI, PREZYDENT ELBLĄGA

Witold Wróblewski zgromadził 32 5811,29 zł, ale w oświadczeniu zaznaczył, że ta kwota to małżeńska własność majątkowa. Prezydent Elbląga nie posiada żadnych oszczędności w obcej walucie ani papierów wartościowych. Własnością Witolda Wróblewskiego i jego żony jest mieszkanie o powierzchni 71,6 mkw. wycenione na 215 tys. zł. Inne nieruchomości znajdujące się w posiadaniu prezydenta Elbląga i jego małżonki to garaż o powierzchni 27 mkw. o wartości 30 tys. zł, działka letniskowa o powierzchni 916 mkw. warta 15 tys. zł i domek letniskowy o powierzchni 49 mkw. wart 180 tys. zł.

Własnością prezydenta Elbląga jest samochód osobowy Citroen C5 2,0 HDI z 2013 roku, Skoda Fabia III 1,2 TSI z 2017 oraz motocykl Harley-Davidson Sportster XL 1200 C z 2005 roku. Witold Wróblewski nie posiada udziałów ani akcji w spółkach handlowych. Jego wynagrodzenie ze stosunku pracy w Urzędzie Miejskim w Elblągu wyniosło 162 970 zł. KK

Dwie nowe karetki już wożą pacjentów

Ponad milion złotych kosztowały trzy nowe karetki, które kupił szpital w Ostródzie. Dwie już zostały włączone do systemu. Zastąpiły stare i wysłużone.

Szpital w Ostródzie zakupił trzy nowoczesne karetki. Dwie specjalistyczne ją pracują w systemie Państwowego Ratownictwa Medycznego i wożą pacjentów, trzecia — transportowa — dojedzie za kilka tygodni. Wszystkie będą kosztowały ponad milion złotych. Na nowe karetki szpital czekał kilka miesięcy. Wszystko z powodu pandemii. Karetki są wyposażone w specjalistyczny sprzęt, który jest importowany z Włoch. Przez COVID-19 cały import stanął, trzeba było poczekać na otwarcie granic.

— Dwie karetki, które już zostały włączone do systemu, to volkswageny craftery, każda z nich kosztowała ponad 364 tysiące złotych — mówi Jacek Dudzin, prezes szpitala w Ostródzie. — Trzecia również będzie kosztowała około 300 tysięcy złotych. Były bardzo potrzebne w naszym szpitalu, bo karetki, które mieliśmy, w większości miały już ponad 11 lat, były wysłużone i często się psuły.

Teraz szpital będzie dysponował trzema nowymi pojazdami i jedną dwuletnią karetką ze starego taboru. To zapewni bezpieczeństwo pacjentom z powiatu ostródzkiego.

— Mogliśmy kupić karetki dzięki darowiznom, jakie otrzymaliśmy od darczyńców, za co im bardzo serdecznie dziękuję — dodaje Jacek Dudzin. — Dołożyliśmy brakującą kwotę z własnych środków. To wszystko wróci teraz do pacjentów w postaci nowoczesnych środków transportu ratownictwa medycznego, co przekłada się na bezpieczeństwo naszych pacjentów.

To nie koniec planowanych inwestycji w ostródzkim szpitalu.

— Nowe karetki były bardzo potrzebne — mówi starosta ostródzki Andrzej Wiczkowski. — To kolejny ważne zakup i doposażenie szpitala w nowoczesny sprzęt. Mamy też w planach dużą inwestycję. Chcemy rozbudować szpital. W nowym skrzydle powstanie między innymi ambulatorium i oddział ortopedyczny. Przystępujemy do opracowywania dokumentacji technicznej i będziemy aplikować o środki unijne. Inwestycja będzie kosztowała około 12 milionów złotych. BCL

eprasa.pl a1614fcc5a

Co się dzieje ze Srebrnym Potokiem

INTERWENCJA || Srebrny Potok jest niszczony przez Wody Polskie – alarmują Strażnicy Rzek WWF. – Te prace są niezbędne – odpowiada rzecznik prasowy Wód Polskich w Gdańsku. I dodaje: – Te prace są niezbędne dla zabezpieczenia wcześniej odbudowanych odcinków.

Niszczenie Srebrnego Potoku trwa! — piszą Strażnicy Rzek WWF. — W obliczu suszy zamiast renaturyzować, dalej niszczymy rzeki oraz ich doliny. Mimo apeli i pism Fundacji WWF Polska, Wody Polskie dalej prowadzą regulację według najgorszych standardów z minionych epok.

Srebrny Potok — jak podkreślają Strażnicy Rzek — leży w parku krajobrazowym i jest perełką przyrody w Elblągu. Mało które miasto może pochwalić się tak wartościowym przyrodniczo miejscem — przekonują.

— Dlaczego więc jest niszczony za przyzwoleniem wszystkich urzędów? — pytają. — Wisienka na torcie całej sytuacji: regulacja Srebrnego Potoku jest wpisana jako inwestycja w Planie Przeciwdziałania Skutkom Suszy STOP SUSZY! Prowadzone prace nie przeciwdziałają skutkom suszy i nie zmniejszają zagrożenia powodziowego!

W CZASIE POWODZI WE WRZEŚNIU 2017 R. PO ULEWNYCH DESZCZACH WODY RZEK ELBLĄG, KUMIELA I ZASILAJĄCEGO JE SREBRNEGO POTOKU ZALAŁY ULICE ELBLĄGA.

Srebrny Potok to bardzo cenne przyrodniczo miejsce. Żyją i rozmnażają się tu między innymi pstrągi oraz minogi!

— Na wniosek WWF Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska prowadzi postępowaniedotyczące kary administracyjnej za ubiegłoroczne prace wykonane w okresie ochrony pstrągów. To jednak nie przeszkadza w dalszej regulacji rzeki — kończą Strażnicy.

O tym, jakie prace prowadzone są w Srebrnym Potoku, poinformował Bogusław Pinkiewicz, rzecznik prasowy Wód Polskich w Gdańsku.

Fot. Karolina Król

Remontowany odcinek Srebrnego Potoku został uregulowany wiele lat temu

— Trwa usuwanie szkód na rzece Srebrny Potok wywołanych powodzią trzy lata temu. Po ubiegłorocznej naprawie skarpy ze ścieżką turystyczną w parku Bażantarnia teraz Wody Polskie przystąpiły do kolejnego etapu zadania. Dalsze prace są niezbędne dla pełnego zabezpieczenia wcześniej odbudowanych odcinków.

W czasie powodzi we wrześniu 2017 r. po ulewnych deszczach wody rzek Elbląg, Kumiela i zasilającego je Srebrnego Potoku zalały ulice Elbląga. Zostało wtedy podtopionych dużo domów. Umocnienia brzegowe Srebrnego Potoku zostały w znacznym stopniu uszkodzone i wymyte. Zniszczony został m.in. szlak turystyczny w parku Bażantarnia, służący mieszkańcom jako miejsce rekreacji. Stąd liczne postulaty lokalnej społeczności wzywające do przywrócenia zniszczonej ścieżki. Wody Polskie, wsłuchując się w te sygnały, postanowiły z własnych środków naprawić zniszczony brzeg, aby umożliwić odbudowę biegnącej brzegiem ścieżki.

— Prowadzone działania wpisują się w szerszy plan zabezpieczenia przeciwpowodziowego Srebrnego Potoku. Planowana jest między innymi budowa zbiornika retencyjnego — informuje rzecznik. — Przyszły zbiornik ma również przeciwdziałać skutkom suszy.

Zakres obecnie prowadzonych prac obejmuje umocnienie brzegów na długości około 200 metrów przy użyciu materacy siatkowo-kamiennych i koszy siatkowo-kamiennych i dodatkowo wzmocnienie ich palisadą z kołków drewnianych. Przewidziane jest też wykonanie w korycie rzeki dwóch progów korekcyjnych drewniano-kamiennych, które zwiększą tzw. małą retencję korytową.

— Wykonawca inwestycji został zobowiązany przez Wody Polskie do przestrzegania przepisów ochrony środowiska, ochrony przeciwpożarowej, obszarów leśnych i ochrony przyrody, należytego utrzymania stanu drogi i należytego oznakowania drogi — dodaje Bogusław Pinkiewicz.

— ZASTOSOWANE MASZYNY BUDOWLANE PRACUJĄ NA BRZEGU POTOKU I NIE STWARZAJĄ BEZPOŚREDNIEGO ZAGROŻENIA ZANIECZYSZCZENIA RZEKI.

Pracownicy Zarządu Zlewni w Elblągu prowadzą stały nadzór nad pracami.

Remontowany odcinek Srebrnego Potoku nie jest ciekiem naturalnym. Został uregulowany wiele lat temu (Bażantarnia jako park stała się miejscem masowego wypoczynku elblążan w XIX wieku). Srebrny Potok płynie przez obszar Wysoczyzny Elbląskiej głęboko wyżłobionym wąskim wąwozem. Na całej długości silnie meandruje, ma także duże spadki dna i dlatego płynąca tam woda powoduje niszczenie skarp i erozję brzegową. To właśnie przyczyniło się do dewastacji w 2017 roku.

KAROLINA KRÓL

Fot. archiwum DE

Ta ścieżka rowerowa została zniszczona podczas powodzi sprzed 3 lat

eprasa.pl a1614fcc5a

100 tysięcy złotych na przejścia dla pieszych

DROGI || Bezpiecznie na przejściach dla pieszych w powiecie olsztyńskim – taką nazwę nosi projekt, na który Starostwo Powiatowe w Olsztynie otrzymało dofinansowanie w wysokości 100 tys. zł z programu MSWiA „Razem bezpieczniej" im. Władysława Stasiaka.

Powiat Olsztyński już po raz drugi jest beneficjentem ministerialnej dotacji.

— W ubiegłym roku we współpracy z Komendą Miejską Policji w Olsztynie realizowaliśmy projekt „W kont@kcie z rzeczywistością" — mówi Andrzej Abako, starosta olsztyński. — Możemy mówić o sukcesie, ponieważ kampania dotycząca nieużywania telefonów komórkowych podczas jazdy samochodem, czy przechodzenia przez „zebrę" dotarła do wielu grup wiekowych w całym powiecie, była też widoczna w mediach.

Fot. Starostwo Powiatowe w Olsztynie

TYM RAZEM CHCEMY SIĘ SKUPIĆ NA BEZPIECZEŃSTWIE PIESZYCH PRZECHODZĄCYCH PRZEZ JEZDNIĘ — DODAJE.

Jak tłumaczy Zbigniew Załuski, dyrektor wydziału Zarządzania Kryzysowego w starostwie, temat nie jest przypadkowy.

— Szczegółowa analiza danych Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie wskazuje na utrzymujący się od kilku lat wysoki poziom ilości zdarzeń drogowych z udziałem pieszych. Na wybór miejsc i przejść dla pieszych objętych projektem miała również wpływ bliskość obiektów użyteczności publicznej typu kościół, szkoła, przedszkole, poczta, przychodnia.

Projekt realizowany jest już od czerwca. Dzięki dofinansowaniu MSWiA uda się zwiększyć jego zakres. Obejmie on zarówno prace budowlano-instalacyjne, jak i działania edukacyjne. Koszt całkowity projektu został oszacowany na prawie 158 tys. zł, z tego 100 tys. zł pokryje dotacja MSWiA. Z myślą o uczniach klas I-III szkół podstawowych zostaną zrealizowane także warsztaty z zakresu zasad ruchu drogowego oraz udzielania pierwszej pomocy. Dzieci otrzymają odblaski, a najbardziej aktywni uczestnicy zajęć otrzymają nagrody rzeczowe.

Prace będą realizowane:

— w Nikielkowie (gm. Barczewo), w obrębie skrzyżowania ulic Jana Grzymały i Lawendowej,

— w Dywitach na ul. Spółdzielczej przy Szkole Podstawowej w Dywitach,

— w miejscowości Jaroty (gm. Stawiguda), na ul. Bartąskiej przy zjeździe na Osiedle Bartąg,

— w miejscowości Jaroty (gm. Stawiguda), w obrębie skrzyżowania ul. Bartąskiej z ul. Stawigudzką i Złotą.

MP

Przestrzegajmy obowiązku zasłaniania nosa i ust

Choć wiele obostrzeń zostało zniesionych, nadal należy stosować się do szeregu nakazów.

Jednym z nich jest zasłanianie ust i nosa w miejscach publicznych w sytuacji, gdy nie można zachować dwumetrowej odległości od innych. Lokale usługowe, restauracje, bary, sklepy i galerie handlowe — to tylko część miejsc, które wznowiły działalność już przed kilkoma tygodniami. Jednak nie są one dostępne bezwarunkowo. Zgodnie z obowiązującymi obostrzeniami, usta i nos należy zasłonić w przestrzeni zamkniętej, np. w sklepach, w komunikacji zbiorowej oraz w przestrzeni otwartej, gdy nie ma możliwości zachowania dwóch metrów odległości od innych.

Fot. Pixabay.com

Olsztyńscy policjanci i strażnicy miejscy zwracają szczególną uwagę na przestrzeganie obowiązku przez mieszkańców stolicy regionu. Jednocześnie apelują o to, by każdy z nas wykazywał się przede wszystkim odpowiedzialnością i samodyscypliną.

— Od początku lipca dzielnicowi podczas obchodu swojego rejonu służbowego przekazują właścicielom i kierownikom obiektów handlowo-usługowych ulotki informacyjne oraz przypominają o obowiązujących przepisach i sankcjach karnych — informuje podkom. Rafał Prokopczyk z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.

— JEŻELI POLICJANCI W TRAKCIE CODZIENNEGO OBCHODU ZAUWAŻĄ, ŻE KTOŚ POPEŁNIA WYKROCZENIE, TO NATYCHMIAST PODEJMUJĄ INTERWENCJE.

Tylko od początku lipca mundurowi stwierdzili co najmniej kilkanaście wykroczeń związanych z nieprzestrzeganiem przepisów dotyczących zakrywania nosa i ust na terenie obiektów handlowo-usługowych w Olsztynie i powiecie olsztyńskim. Podobne sygnały docierają też do strażników miejskich.

— Interweniujemy przede wszystkim, gdy podczas codziennych patroli zauważymy niewłaściwe zachowanie, np. w komunikacji miejskiej — mówi Kamil Sułkowski ze Straży Miejskiej w Olsztynie. — Zdarza się też, że mieszkańcy sami do nas dzwonią i informują o niezasłaniających ust i nosów klientów sklepów.

UM OLSZTYN

eprasa.pl a1614fcc5a

Po ulewach strażacy mieli dużo pracy

REGION || Na terenie województwa strażacy interweniowali około stu razy. W samym Olsztynie i powiecie olsztyńskim zdarzeń było 19.

Jak poinformował nas kapitan Adam Rybicki z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie, jedną z największych akcji olsztyńscy strażacy przeprowadzili w poniedziałek w Tomaszkowie. To tam, przy ul. Myśliwskiej, woda ze zbiornika retencyjnego zagroziła bezpieczeństwu kilku okolicznych gospodarstw domowych.

NA SZCZĘŚCIE, DZIĘKI DZIAŁANIOM STRAŻAKÓW, WŚRÓD KTÓRYCH BYLI NIE TYLKO PRZEDSTAWICIELE KM PSP W OLSZTYNIE, ALE TAKŻE DWA ZASTĘPY OSP BARTĄG I OSP STAWIGUDA, SYTUACJA ZOSTAŁA OPANOWANA.

Fot. Ochotnicza Straż Pożarna w Bartągu

Mieszkańcom za czujność, a strażakom za sprawną akcję, dziękował w mediach społecznościowych wójt gminy Stawiguda Michał Kontraktowicz. Służby pozostawały w gotowości przez całą noc, ale, jak przyznał wójt, na szczęście deszcz odpuścił i udało się zapobiec powtórzeniu zdarzeń, które miały miejsce rok temu. Przypomnijmy, że wówczas, po silnych wichurach i ulewach, straty były dotkliwe i liczone w setkach tysięcy złotych. Z powodu ulewnego deszczu strażacy byli wzywani w poniedziałek także do budynków mieszkalnych i usługowych. Tak było np. w przypadku siedziby Izby Administracji Skarbowej przy al. Piłsudskiego w Olsztynie, gdzie zalanie groziło piwnicy budynku. Strażacy zabezpieczali także m.in. garaż podziemny przy ul. Zientary-Malewskiej. Ochotnicy z Bartąga zajmowali się także ratowaniem piwnicy kościoła w ich miejscowości. Działania interwencyjne trzeba było podejmować także na drogach regionu. Konieczne było przede wszystkim odpompowywanie wody, by umożliwić kierowcom dalszą podróż. DBP

GAZETA OLSZTYŃSKA ZAWSZE POD RĘKĄ.
ZAPRENUMERUJ E-WYDANIE: KUPGAZETE.PL

Z REGIONU

KORONAWIRUS W REGIONIE

Są już wyniki badań personelu szpitala wojskowego w Ełku, w którym zidentyfikowano przypadki koronawirusa. Początkowo zdiagnozowano dwa przypadki: u pracownicy placówki oraz jej pacjenta. Teraz wiemy już, że wirusa potwierdzono także u kolejnych 2 pacjentów. Łącznie daje to 4 osoby. W kierunku koronawirusa przebadano cały personel szpitala. Jakie są wyniki?

— Dwie osoby wyjechały do szpitala w Ostródzie, kolejne dwie są w izolacji domowej: pani z personelu i jeden chory. Cały personel został przebadany i wyniki są ujemne. Niedługo zostanie przebadany ponownie, abyśmy mieli 200 proc. pewność, że wszyscy są zdrowi. Na chwilę obecną sytuacja została na tyle opanowana, że został ustalony krąg osób, który miał kontakt z osobami zarażonymi. One same są odizolowane — mówi szef ełckiego sanepidu, Mariusz Oszmian.

Dyrektor dodaje, że wirus być może będzie się pojawiał, a kluczem jest szybkie zdiagnozowanie osób, które miały kontakt z chorymi.

Wczoraj rano Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 399 nowych potwierdzonych przypadkach zakażenia koronawirusem. W naszym województwie zachorowało kolejnych dziewięć osób. Wirusa potwierdzono u trojga mieszkańców Olsztyna (młody mężczyzna, kobieta i mężczyzna w średnim wieku przybywają w izolacji domowej); dwojga mieszkańców powiatu piskiego (chłopiec i młoda kobieta przebywają w izolacji domowej); i jak już pisaliśmy wcześniej u czworga osób z powiatu ełckiego (młoda kobieta, kobieta w średnim wieku, starsza kobieta i starszy mężczyzna przebywają w izolacji domowej). Jest też dobra wiadomość. Są dwa wyzdrowienia. Dotyczy to młodych mężczyzn. Jeden z nich przebywał w izolacji domowej w Olsztynie, a drugi pochodzi z powiatu nowomiejskiego, ale przebywał w szpitalu w Ostródzie. MCH, RED.

NIELEGALNE SKŁADOWISKA ŚMIECI W GMINIE PURDA

Olsztyńscy policjanci otrzymali zgłoszenie o nielegalnych składowiskach śmieci na terenie gminy Purda. Funkcjonariusze znaleźli łącznie kilkaset zużytych opon oraz zbiorniki po paliwie. Do sprawy zatrzymano dwóch mężczyzn. Na miejscu pracowała grupa dochodzeniowo-śledcza wraz z technikiem kryminalistyki. Zebrany materiał dowodowy policjanci przekazali do Prokuratury Olsztyn Południe. Dalsze czynności i decyzje w tej sprawie będą podejmowane właśnie przez nią. Zgodnie z kodeksem karnym nielegalne składowanie śmieci jest zagrożone karą do 5 lat pozbawienia wolności.

REKLAMA

przetarg

Spółdzielnia Mieszkaniowa „JAROTY" w Olsztynie
ul. Wańkowicza 9, tel. (89) 543-55-03, fax (89) 543-55-45
ogłasza przetarg nieograniczony na
wykonanie ław kominiarskich w 2 budynkach (Kanta 22C, 40),
remont podbitki drewnianej w 3 budynkach (Hanowskiego 6, 8, Leyka 15),
wymianę orynnowania w 1 budynku (Orłowicza 13).
Pełne ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone na stronie internetowej Spółdzielni www.smjaroty.pl.

94020otbr-A -P

eprasa.pl a1614fcc5a

OLSZTYN
MOK OLSZTYN POLECA

22 lipca — godz. 20,
scena na Starym Mieście

OBO: Szanty Nad Łyną: In Taberna. To zespół składający się trzech dżentelmenów pochodzących ze Szczytna oraz Olsztyna. Ich repertuar obejmuje wokalno-instrumentalne utwory inspirowane szeroko pojętą tradycyjną muzyką celtycką oraz pieśni żeglarskie. Dzięki bogatemu instrumentarium twórczość zespołu oddaje pełen koloryt ww. gatunków muzycznych. Program koncertu, oprócz tradycyjnych melodii, zawiera różnorodne style wykonawcze, twórczość własną oraz elementy improwizacji. Zespół gra zarówno piękne, melancholijne melodie jak i skoczne, taneczne utwory.

DNI OLSZTYNA

Fot. archiwum organizatora

Czerwony Tulipan 24 lipca zaśpiewa dwa razy o godz. 17 i 20

24 lipca — godz. 17 i 20,
amfiteatr w Olsztynie

Uwaga, będzie dodatkowy koncert o godz. 17. Jubileuszowy koncert „Piękno" na 35-lecie Zespołu Czerwony Tulipan. Wyjątkowy występ jednej z legend Krainy Łagodności przed własną publicznością.

25 lipca — godz. 12,
Muzeum Nowoczesności

Szlakiem Olsztyńskich Browarów. Spacer z Muzeum Nowoczesności, nie tylko dla miłośników lokalnego piwowarstwa i tropicieli wszelkich śladów przeszłości! Wstęp wolny.

25 lipca — godz. 20, Amfiteatr

Enej/Brylanty&Bażanty. Rozśpiewamy Stare Miasto rockowo-folkową nutą! Tym razem Enej promuje swój najnowszy projekt „A skiela Wy?" oparty na melodiach ludowych, zebranych z terenów od Kaszub po Podhale i Ukrainę. Muzyczna energia najwyższej próby! Jako support zagrają Brylanty&Bażanty. Bilety: 20 zł.

26 lipca — godz. 18,
Scena Staromiejska

Czyści jak Łza. Teatrzyk Piosenki Satyrycznej Czyści jak Łza, czyli niebanalny tekst, akustyczny sound i genialne poczucie humoru. Mądrze, a przystępnie. Ze smakiem, a przezabawnie. Wstęp wolny.

26 lipca — godz. 20, Amfiteatr

Andrzej Grabowski & Cedury. Wybitny aktor teatralny i filmowy z duetem producenckim Cedury w programie, w którym tradycja spotyka się z nowymi brzmieniami, pogodna satyra przeplata się z refleksyjną powagą, a dobrej piosence niezmiennie towarzyszy sensowny tekst. Bilety: 30 zł.

31 lipca — godz. 18 w ramach akcji kulturalnej „Ogród Rodziewiczówny"

w piątek 31 lipca w pobliżu Spichlerza MOK na olsztyńskiej starówce odbędzie się koncert autorskiej muzyki ilustracyjnej Mateusza Cwalińskiego, pt: „Żywioły Muzyki". Wystąpi instrumentalne trio w składzie: Mateusz Cwaliński - akordeon, Wojciech Wartas - skrzypce, Adam Cudak - instrumenty perkusyjne.

Fot. Zbigniew Woźniak

Mateusz Cwaliński zagra własne kompozycje

KRAINA BAJEK W FILHARMONII

24, 25, 26 lipca, godz. 11, Warmińsko-Mazurska Filharmonia im. F. Nowowiejskiego w Olsztynie przygotowała cykl koncertów wakacyjnych „W krainie bajek", adresowany dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Koncerty realizowane są w grupach do 50 osób w sali kameralnej Warmińsko-Mazurskiej Filharmonii. Spotkania mają kameralny charakter. Czas trwania koncertu 45 min.

— Podczas koncertów dzieci poznają instrumenty i ich brzmienie, formy muzyczne, tańce, nazwiska wielkich kompozytorów, ich biografie i twórczość, a także muzykę wielu kultur. Koncerty połączone są z różnymi zadaniami i zabawami. Staramy się, by spotkania z muzyką były dla dzieci źródłem radości, pozytywnych emocji, nie zapominając przy tym, że mają mieć one charakter edukacyjny — informują organizatorzy.

Wystąpią muzycy związani z orkiestrą Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej: Aleksander Miśnikiewicz – puzon, prowadzenie; Rafał Górczyński – akordeon; Grzegorz Dybała – tuba, Wojciech Haza – saksofon; Magdalena Tokajuk – prowadzenie. Sprzedaż biletów na koncert tylko za pośrednictwem strony internetowej filharmonii.

REKLAMA

PONIEDZIAŁEK
dodatek praca.wm.pl
mp-otbr-7083

15720otbr-b-M

przetarg

ODWOŁANIE PRZETARGU

Działając na podstawie art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.)

Wójt Gminy Rychliki

odwołuje ogłoszony na dzień 13.08.2020 r. kolejny (trzeci) przetarg ustny nieograniczony na nieruchomość oznaczoną w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 219/5 o powierzchni 17,2400 ha, niezabudowana, położona w obrębie geodezyjnym nr 0010 Rychliki, arkusz mapy 1, wpisana do księgi wieczystej nr EL1E/00032702/7, prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Elblągu VI Wydziale Ksiąg Wieczystych.

Powodem odwołania przetargu jest upływ terminu opracowania operatu szacunkowego określającego wartość przedmiotowej nieruchomości przed wyznaczoną datą przetargu. Niniejszą informację podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Rychlikach, na tablicy ogłoszeń w sołectwa Rychliki oraz umieszczenie na stronie internetowej BIP UG w Rychlikach: http://rychliki-ug.bip-wm.pl/public/ i strony internetowej Gminy Rychliki: http://www.rychliki.pl/. oraz lokalnej prasie – „Dziennik Elbląski".

36220see1-a-M

REKLAMA

OGŁOSZENIE O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA:
zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
dla obszaru działek położonych w obrębie Mała Ruś, miejscowości Wałdowo, gmina Ostróda;
zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ostróda dla obszaru działek położonych w obrębie Mała Ruś, miejscowości Wałdowo, gmina Ostróda.

Na podstawie art. 17 pkt 1, art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1, w związku z art. 46 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.)

zawiadamiam:

o podjęciu przez Radę Gminy Ostróda uchwały nr XXV/202/2020 z dnia 30 czerwca 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru działek położonych w obrębie Mała Ruś, miejscowości Wałdowo, gmina Ostróda oraz o wszczęciu postępowania związanego z przeprowadzeniem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej ww. projektu planu;
o podjęciu przez Radę Gminy Ostróda uchwały nr XXV/203/2020 z dnia 30 czerwca 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ostróda dla obszaru działek położonych w obrębie Mała Ruś, miejscowości Wałdowo, gmina Ostróda oraz o wszczęciu postepowania związanego z przeprowadzeniem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej ww. zmiany studium.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. zmiany planu miejscowego, zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ostróda oraz prognozy oddziaływania na środowisko.

Wnioski do studium oraz planu należy składać do Wójta Gminy Ostróda w formie papierowej na adres Urzędu Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda, lub w formie elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres email: sekretariat@gminaostroda.pl lub w formie formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy i adresu zamieszkania albo siedziby w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 39 oraz art. 40 wyżej cytowanej ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko można składać w formie pisemnej (do Wójta Gminy Ostróda na ww. adres Urzędu Gminy) lub ustnie w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda, lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym – w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia.

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2016/679, informuję, że:
1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Ostróda, z siedzibą przy ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda (nr tel. 89 676 07 80, adres e-mail: sekretariat@gminaostroda.pl).
2. Będziemy przetwarzać Państwa dane osobowe w celu realizacji procedury sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego/zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
3. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz realizacją przysługujących Państwu praw, można skontaktować się z inspektorem ochrony danych za pośrednictwem poczty elektronicznej: iodo@gminaostroda.pl.
4. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej http://www.bip.gminaostroda.pl (w zakładce „Urząd Gminy" „Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania i ochrony danych osobowych") oraz w siedzibie administratora.

Wójt Gminy Ostróda

37720stzo-a-M

eprasa.pl a1614fcc5a

Pewne cechy bycia wikingiem utrudniały życie

LUDZIE || Jak to jest być wikingiem w dzisiejszych czasach? Rozmawiamy z Markiem Szablińskim, wikingiem ze Starych Jabłonek, który pochodzi z Morąga. Dzieli się historią swojej pasji i związanych z nią przygodami.

– Jak to się stało, że został pan wikingiem?

— Kiedy przed 65 laty ciągnęło mnie do wody, do żeglowania, nie miałem świadomości, że oto staję się wikingiem. Byłem jak pisklę w skorupie jajka, dojrzewałem, wyklułem się dopiero w 1967 roku. Wyjechałem do Torunia na studia. Miałem dostęp do biblioteki uniwersyteckiej do książnicy miejskiej. Byłem tam stałym gościem. Panie bibliotekarki nazywały mnie wikingiem. Przeczytałem wszystko, co tam było o kulturze, ludziach, budownictwie okrętów wikingów. Czytałem na miejscu Eddę, tj. księgę religii dawnych mieszkańców Skandynawii w tłumaczeniu Joachima Lelewela wydaną w 1820 roku. Zachowały się w Polsce tylko trzy egzemplarze tego wydania, a ja musiałem to mieć w swojej bibliotece. Pozwolono mi wynieść z biblioteki ten cenny egzemplarz, aby go skserować. Tymczasem nadszedł marzec 1968 roku. Miałem 20 lat i byłem gotowy jak inni moi koledzy 20-latkowie do powstania. Wszyscy wiemy, jak to się skończyło. Tylko dlatego, że mój dziekan był antykomuchem, załatwił mi dziekankę w związku z chorobą mamy i udało mi się uciec z Torunia. 1 maja tamtego roku chciałem wrócić do Torunia, bo spodziewałem się demonstracji studenckich. Na dworcu w Morągu spotkałem kolegę z klasy. Pogadaliśmy, wypytał mnie, gdzie jadę i po co, a po chwili mnie aresztowano. Odsiedziałem trzy dni. Ojciec dowoził mi kanapki rowerem. Podczas urlopu dziekańskiego miałem rok na zrobienie czegoś zgodnego z moimi zainteresowaniami. Zdobyłem starą zniszczoną łódź żaglową zakończoną pawęzą. Z moim przyjacielem przystąpiliśmy do jej stylizowania na łódź wikingów. Po miesiącu pracy udało się zwodować naszą łódź wikingów. Na Wyspie Duchów wybudowaliśmy osadę, żyliśmy i żeglowaliśmy po Narie,

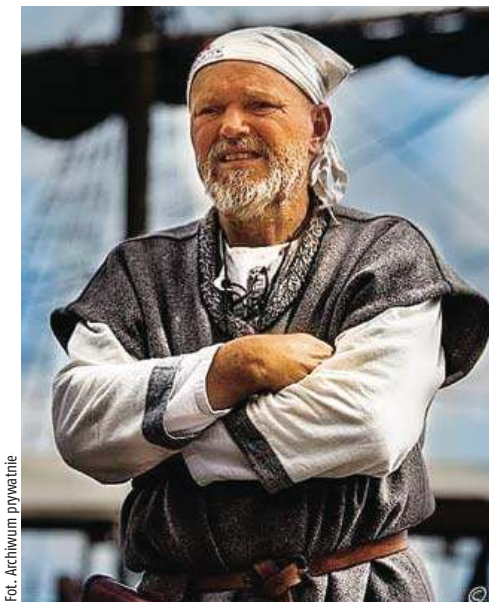

Fot. Archiwum prywatnie

Marek Szabliński wikingiem jest przez całe życie

które było moim oceanem marzeń. Wreszcie stałem się wikingiem. Nasze życie opisane jest w kronice duchów, którą ręcznie pisałem i oprawiłem w skórę jako książkę. Gdy zostaliśmy wikingami, pisały o nas gazety, w sierpniu przyjechali do nas nawet reporterzy Polskiej Kroniki Filmowej. Od tego wydarzenia zaczęliśmy liczyć powstanie floty Jarmeryka.

– Co pana nauczyło takie życie?

— Przede wszystkim odpowiedzialności za życie ludzi i pokory w stosunku do żywiołów, jakie czyhają na morzu oraz wypraw rzekami, życia na szlaku, łącznie z gotowaniem potraw oraz godnego zachowania wobec przeszkód na rzece.

PRZEŻYŁEM WIELE PRZYGÓD, ŁĄCZNIE Z KATASTROFAMI I UTRATĄ ŁODZI. JEDNAK NAJWIĘKSZYM OSIĄGNIĘCIEM WYNIKAJĄCYM Z TEJ NAUKI JEST ZNAJOMOŚĆ SZKUTNICTWA Z EPOKI I SZTUKI BUDOWANIA ŁODZI SŁOWIAN I WIKINGÓW.

Jednak pewne cechy bycia wikingiem mocno utrudniały życie. Tak było w Liceum Ogólnokształcącym w Morągu. Znajdowałem wspólny język z uczniami, ale ciało pedagogiczne uważało mnie za dziwaka, którego trzeba wyprostować. Tak było w styczniu 1967 roku. Pojechaliśmy z klasą do teatru S. Jaracza w Olsztynie. Spotkałem kolegów z mojej klasy, którzy skończyli ogólniak rok wcześniej. Ja siedziałem w 10 klasie. Poszliśmy do teatru. Kierownik widowni nie wpuścił mnie, bo uważał, że jestem obcy, nie ze szkoły, bo nosiłem brodę. Zrobiła się afera. Nie zostałem wpuszczony na widownię, bo dodatkowo czuć było ode mnie alkohol. W dniu 11 stycznia 1967 roku zebrało się nadzwyczajne posiedzenie rady pedagogicznej. Fragmenty tego posiedzenia znam z protokołu. Sugerowano w nim, by usunąć mnie ze szkoły, ponieważ stale sprawiałem kłopoty wychowawcze, że liczne wykroczenia są spowodowane chęcią podkreślenia na każdym kroku mojej indywidualności...

– Jakie były tego konsekwencje?

— Zostałem karnie przeniesiony na „Syberię" do Bartoszyc, do tamtejszego ogólniaka. Był luty, do internatu nie przyjęto mnie. Mieszkałem w nieogrzewanym pokoiku. Mama przywiozła mi pierzynę puchową. Mimo to było tak zimno, że budziłem się i robiłem 100 pompek, zasypiałem na godzinę, dwie i ponownie 100 pompek. Mama wykupiła mi wyżywienie przy stołówce w internacie. Kiedyś w drodze do szkoły spotkałem kolegę, z którym uczyłem się w szkole w klasie ósmej i dziewiątej. Zbieżność naszych nazwisk zachęcała do krotochwili, kiedy byliśmy wywoływani do odpowiedzi. Spędziłem miło dzień z kolegą i trochę przegapiłem godzinę obiadu. Kiedy tam dobiegłem, stołówka była już sprzątana, a przed kuchnią stały parujące trojaki z obiadem dla personelu kuchni. Poprosiłem o obiad, chociaż o zupę, przeprosiłem za spóźnienie. Kategorycznie mi odmówiono. Wówczas powiedziałem, że mój obiad jest w tych waszych trojakach. Zrobiło mi się żal mojej mamy, tak mnie wspierała, tak się starała, żebym skończył szkołę, a tu takie chamstwo. Wikiński szlag mnie trafił. W furii rozwaliłem pieczołowicie trojaki i jeszcze parę stolików. I wyszedłem. Rano wezwał mnie dyrektor i prawił: „pan już nie jest uczniem naszej szkoły". Podziękowałem, złożyłem dyrektorowi życzenia imieninowe i wyszedłem. Spakowałem się i przez Korsze i Olsztyn wróciłem do mojego Morąga.

NASZE ŻYCIE OPISANE JEST W KRONICE DUCHÓW, KTÓRĄ RĘCZNIE PISAŁEM I OPRAWIŁEM W SKÓRĘ JAKO KSIĄŻKĘ. GDY ZOSTALIŚMY WIKINGAMI, PISAŁY O NAS GAZETY, W SIERPNIU PRZYJECHALI DO NAS NAWET REPORTERZY POLSKIEJ KRONIKI FILMOWEJ.

– Dokończył pan licealną edukację?

— Mama pracowała wówczas w WSS Społem i załatwiła mi zaświadczenie, że staram się o pracę w tej firmie. Mogłem więc zapisać się do liceum dla pracujących. Uczyły tam praktycznie nauczycielki z ogólniaka dziennego, tylko polonistka była inna i ona mnie ceniła. Jednak w tej szkole poziom nauczania był niski. Na maturze nawet matematykę zdałem na czwórkę. A z polskiego wybrałem temat dowolny, zdecydowałem się pisać o lekturze, która zrobiła na mnie największe wrażenie. Wybrałem książkę Irvinga Stone „Pasja życia". O wybitnym malarzu Vincencie van Goghu, widziałem wyraźne

eprasa.pl a1614fcc5a

paralele między bohaterem a mną. Praca moja była tak smutna i dramatyczna, że trafiła do Kuratorium Oświaty w Olsztynie. Proponowano mi spotkanie z psychologiem, ale takiej potrzeby nie było. Byłem po prostu rozbity i zdewastowany po moich 100 dniach przed maturą.

– Jak jest pan postrzegany dzisiaj?

— Moi załoganci na ogół mnie szanują z tytułu posiadanej ogromnej wiedzy i doświadczenia. Oni wiedzą, że dużo od nich wymagam, ale jeszcze więcej od siebie. Moja mama bardzo chciała, żebym skończył studia. Mówiła mi: „jesteś trochę wariatem, wierz mi, że ludzie zawsze inaczej patrzą na wariata, który przy okazji jest magistrem...” Nie zawsze się to sprawdza. Byłem już po studiach, uczyłem w różnych szkołach w Morągu, byłem też kierownikiem w Muzeum Herdera, żonaty i dzieciaty. Moja żona też po toruńskim UMK uczyła języka polskiego w podstawówce nr 2. Kiedy tam zaczęło grozić katastrofą budowlaną, przeniesiono szkołę do budynku ogólniaka. Kiedyś tam była podstawówka, sam byłem jej uczniem klasy trzeciej. Nauczyciele spotykali się w jednym pokoju. Kiedyś profesor języka francuskiego, pani Ignatiew, podeszła do żony i pyta: „Pani Szablińska, czy pani jest jakąś krewną naszego byłego ucznia Marka Szablińskiego?” Żona odpowiedziała krewną nie, jestem jego żoną. Wówczas pani od francuskiego załamała ręce i powiedziała, ze zgrozą: „mój Boże taka porządna kobieta z takim chuliganem...” To nie był żart.

– Ludzie z charakterem czasem nie mają łatwo. Ale byli też tacy, którzy polubili wikinga?

— Chyba najbardziej lubili mnie moi uczniowie. Byłem nauczycielem w technikum drzewnym w Morągu. Kiedyś na godzinie wychowawczej przyszedł dyrektor i poprosił chłopców o pomoc w przeniesieniu archiwum w sąsiednim liceum. Jednemu z nich zsunął się z kartonu jakiś dokument. Rzucił na niego okiem, zobaczył moje nazwisko, był to protokół z nadzwyczajnego posiedzenia rady pedagogicznej w liceum ogólnokształcącym. Schował dokument do

Fot. Archiwum wikingów

kieszeni. W 1995 roku, gdy już mieszkałem na wsi koło Starych Jabłonek, 27 grudnia spalił się mój dom. Tuż po nowym roku przyjechała moja klasa, aby pomóc mi w sprzątaniu pogorzeliska. Miałem łzy w oczach, nie ma co się wstydzić, płakałem, bo przyjechali moi wychowankowie po prawie 20 latach, dorośli już ludzie. Dowiedzieli się, że ich profesora spotkało nieszczęście. Wówczas tez przekazali mi ten protokół, oni mnie chyba szanowali.

– Zbudował pan łódź, którą nazwał Świętosława. Takim samym imieniem nazwał pan córkę.

— Świętosława to imię historyczne. Chciałem, aby moje dzieci nosiły imiona słowiańskie i skandynawskie. Kiedy w pierwszym moim małżeństwie rodziły się dzieci, miałem wielkie problemy z nadaniem takich imion. Pisałem petycje, wywody historyczne, ale udało się. W 1973 urodził się Sambor Olaf, a w 1974 Ziemowit Arii, w 1980 Olga Damroka. W drugim moim związku z Anną, wiedźmą i wróżką z historycznego Wolina, członkinią, założycielką Stowarzyszenia Słowian i Wikingów w Wolinie, urodziła się w 2006 roku córka Świętosława, która bardziej interesuje się końmi niż wikińską pasją ojca.

– Czy swoim wyglądem też stara się pan przypominać wikinga?

— Od dziesiątej klasy ogólniaka nosiłem brodę. Nasza pierwsza wyprawa historyczną Świętosławą I w 1971 roku z Krakowa do Gdańska, repliką łodzi norweskiej Oseberg, była starannie przygotowana pod względem historycznym. O współczesnej cywilizacji nie mógł świadczyć nawet nieopalony ślad po zegarku. Nie wolno było zabierać na wyprawę cywilnych ciuchów, żadnego radia, zegarka, na szczęście komórek jeszcze nie było. Możliwie jak najdłuższe włosy, brody i historyczne ciuchy szyte specjalnie na wyprawę. O czas pytano mnie, jeżeli było słońce, nie pomyliłem się więcej niż kwadrans, bez słońca o 45 minut. Załoganci sprawdzali mnie pytając wędkarzy o aktualny czas. Mam zwierzęce wręcz poczucie czasu oraz kierunków świata, wiatru oraz ruchu fal. Myślę, że ta umiejętność nie była do końca wrodzona, raczej wyuczona, a jednak dobrze jest starać się być wikingiem.

– Czy utkwiło panu w pamięci, coś szczególnego z jakiejś wyprawy?

— KAŻDA WYPRAWA, SZCZEGÓLNIE W TRAKCIE PLANOWANIA, JEST PODNIECAJĄCĄ NIEWIADOMĄ. WSZYSTKIE SĄ OPISANE W DWÓCH BRULIONACH DZIENNIKÓW POKŁADOWYCH PISANYCH MACZKIEM KRATKA W KRATKĘ.

Najbardziej pamięta się te, w których nagle pojawia się zagrożenie życia i walka o przetrwanie. Tak było na Bałtyku. Nasze pierwsze wyjście w morza repliką łodzi średniowiecznej miało miejsce dopiero w 1998 roku. W 1974 nie pozwolono nam wyjść łodzią nawet na zatokę, a w 1998 roku wychodziliśmy w morze w Dziwnowie z zamiarem dopłynięcia do Gdańska i kanałami do Małdyt. Po dotarciu do Jarosławca dowiadujemy się, że morski poligon wojskowy jest zajęty. W kapitanacie poligonu dowiadujemy się, że przerwy w strzelaniu będą od 18 do 20.30, to za mało czasu na przejście 18 mil morskich poligonu. Kolejna przerwa będzie od 24 do 5 rano. Decydujemy się na start o 23.20, po kilkunastu minutach jesteśmy już na poligonie. Wiatr zdycha, idziemy na wiosłach. Po drodze mijamy zacumowane makiety statków, do których strzelają z lądu. O 3 rano widzę już światła wejścia do portu w Ustce, ale te światła widać już z odległości 8 mil z morza. Nagle zaczyna się kanonada. W wojsku, szczególnie za komuny, było zawsze tak, że kto wcześniej wstanie, ten rządzi. Na szczęście poligon wynajęli Brytyjczycy, którzy zbyt celnie nie strzelali, lecz to słaba pociecha, bo mogła nas trafić przypadkowa salwa, a jednak trafiali w te swoje makiety, bo często zasypywały nas drzazgi drewna i strugi wody. Szczególnie niebezpieczne były fale, które te salwy wywoływały. Baliśmy się wszyscy. Ja w lewej dłoni kurczowo ściskałem młot Thora, mój srebrny talizman, który podarowali mi brytyjscy rekonstruktorzy. Szczególnie bałem się o utratę całego materiału genetycznego, bo synowie byli ze mną na łodzi. Udało się. Tego dnia ustanowiliśmy, łapiąc poranną bryzę, a później wiatr o sile 5-6 stopni w skali Beauforta z zachodu, rekord trasy. We Władysławowie meldujemy się o 18.30. Tej doby pokonujemy 71 mil morskich. To jest około 131,5 kilometra.

WIESŁAWA WITOS

GAZETA OLSZTYŃSKA ZAWSZE POD RĘKĄ.
ZAPRENUMERUJ E-WYDANIE: KUPGAZETE.PL

eprasa.pl a1614fcc5a

Sałata, czyli samo zdrowie

ZDROWIE || Piszę o sałacie nie tylko po to, by przekonać czytelników do korzystania z jej zdrowotnych właściwości. Piszę przede wszystkim do siebie: bo jakoś wciąż nie umiem się do sałaty przekonać, zwłaszcza do jej smaku. Może pisanie coś da?

Podobno sałata to same smakowe i zdrowotne zalety. Podobno nie powinniśmy jej sobie żałować — przeciwnie: sałata powinna stale w naszym menu gościć, na śniadanie, obiad, kolację, a zgoła na deser... Bo podobno ci, którzy jedzą dużo zielonych warzyw liściastych, rzadziej chorują, są szczupli i mają ładną cerę. Tu pojawia się we mnie pierwszy cień sceptycyzmu, bo przymuszana jestem do tej sałaty przez mamę po prostu permanentnie, a co do tej szczupłości i ładnej cery — szkoda gadać... Pierwsza pozytywna wiadomość jest taka, że sałaty nie trzeba jeść samej — można przyrządzać ją z wieloma dodatkami i na najbardziej wymyślne sposoby. Druga pozytywna wiadomość brzmi: sałata to nie tylko sałata; to także rukola, roszponka, sałata lodowa, masłowa, rzymska, a nawet cykoria. No nic, przyjrzyjmy się...

Fot. Freepik

Na rynku do wyboru mamy kilka rodzajów sałaty: każda ma odmienny smak i trochę inne właściwości odżywcze

SAŁATA — JAKA JEST?

Sałata jest bogactwem kwasu foliowego i innych witamin z grupy B, wzmacniających system nerwowy, zmniejszających ryzyko jego wad u płodu. Sporo w niej też błonnika, dzięki czemu zmniejsza wchłanianie tłuszczów i cukrów. Do tego jest źródłem witamin E i C, potasu, żelaza, manganu, magnezu i kwasów organicznych. Jak sałata — to wszyscy w czambuł zaczynają wychwalać jej wielkie wsparcie w utrzymywaniu prawidłowej wagi, a już najbardziej dietetycy. Bo przecież zawiera niewiele kalorii: w 100 g sałaty znajdziemy tylko około 12 kcal. Jak konkretnie sałata wspiera odchudzanie? No przede wszystkim ta jej niskokaloryczność: można jeść spore ilości bez obawy o wzrost masy ciała. Jak wspominałam, zawiera sporo błonnika, dzięki któremu szybciej czujemy sytość i który przyspiesza działanie jelit, zapobiegając jednocześnie zaparciom. Sałata to też naturalny diuretyn: zapobiega zatrzymaniu wody w organizmie, działa moczopędnie. A do tego pomaga obniżyć poziom cholesterolu i trójglicerydów. Ponoć najwięcej wartości odżywczych zawierają sałaty o liściach ciemnozielonych, czerwonych i brązowych. Należy jednak pamiętać, że sałatę należy jeść świeżą — im bardziej tę świeżość traci, tym mniej w niej wartościowych minerałów i witamin. Wspomniani dietetycy przekonują też, że sałata, wbrew mojemu sceptycyzmowi, zawiera liczne

REKLAMA

SPECJALISTA LARYNGOLOG
lek. Ewa Krasucka
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
poniedziałek, czwartek
rejestracja tel. 89 5357280
kom. 604 454 352
202919OTBR-A-O

Prywatny Gabinet Laryngologiczny
dr n. med. Bogdan Kibiłda
LARYNGOLOG
videoskopia krtani, uszu i nosa
Olsztyn, ul. Kopernika 30, p. 1 (I piętro)
Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.30
Rejestracja telefoniczna: w godz. 9-14 tylko pod nr. 505-518-043
w godz. 19.00-19.30 501-518-111
rejestracja przez internet
www.laryngolog.olsztyn.pl
203719otbr-a-G

DERMATOLOG
lekarz Ewa Kibiłda
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (I piętro, pok. 2)
czwartki od 14.30
Rej. tel. 502 656 345
w godz. 19.00-20.00
Rejestracja internetowa
www.dermatolog.biz.pl
203619otbr-a-G

Anita Jabłonowska-Kosek
Dermatologia estetyczna i laserowa
szeroki zakres zabiegów
www.abmedical.pl
Olsztyn, ul. Grunwaldzka 4/2
tel. 502-110-212, 89 527-32-32
203319otbr-a-G

MILLER DENTAL
PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
lek. stom. Katarzyna Miller
specjalista periodontolog
lek. stom. Adam Miller
lek. stom. Anna Miller
• leczenie w ramach NFZ i prywatnie • pełen zakres usług stomatologicznych • RTG
Olsztyn, ul. Piotrowskiego 16 lok. C
tel. 502-071-870, 89 539 96 38
204119otbr-a-G

STOMATOLOG
LEK. EWA MICKIEWICZ
specjalista protetyki stomatologicznej
Olsztyn, ul. Barcza 48/1
tel. 89 542 67 40
tel. 512 506 756
• pełny zakres stomatologii zachowawczej • protetyka
• RTG zębów • laseroterapia
• wybielanie zębów
• licówki porcelanowe
204719OTBR-A-O

endoclinic
Maria Kurlikowska-Kamińska
LARYNGOLOG
SPECJALISTA FONIATRA
• videostroboskopia
– komputerowa diagnostyka krtani
• videoendoskopia nosa i uszu
• badania słuchu
Rej. od 10.00 do 14.00 (pon.-czw.)
tel. 89 535-01-43, 601-299-685
Olsztyn, ul. Kościuszki 92/34
203019OTBR-A-O

dr n. med. Sławomir Piotrowski
specjalista otolaryngolog
KONSULTACJE I ZABIEGI OPERACYJNE DOROŚLI I DZIECI
rejestracja codziennie od poniedziałku do piątku 8.00-18.00
Olsztyn, ul. Hallera 4B
tel. 89 543 09 94
kom. 603 608 196
202619otbr-A -G

SPECJALISTYCZNY GABINET OKULISTYCZNY
Lek. med. Grażyna Soćko-Wojciechowska
Olsztyn, ul. Kopernika 44
(89) 527 42 49
608 424 232
wtorki i czwartki 15.00-18.00
kom. 605-682-131
203219otbr-A-G

GABINET MEDYCYNY PRACY
specjalista medycyny pracy, internista
Elżbieta Kalinowska
Wojwódzki Zespół Lecznictwa Psychiatrycznego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 35, pok. 16
wt., czw. 16.00-17.00
tel. kom. 605-201-410
• badania profilaktyczne pracowników
• badania kierowców
• porady internistyczne
21520otbr-A -P

PRYWATNA PRZYCHODNIA LEKARSKA
BINPOL S.C.
10-527 Olsztyn
ul. Partyzantów 80
• ginekologia • stomatologia dzieci i dorysłych
• ortodoncja • chirurgia stomatologiczna
• USG dorośli i dzieci (pełny zakres)
• VIDEO GASTROSKOPIA
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia
Prosimy o rejestrację telefoniczną w godz. 8⁰⁰ do 18⁰⁰
tel. 89 535-12-77
204319otbr-a-G

Moda Optyk
rok założenia 1966
Moda Optyk E.R. Wójcik
OPTYKA OKULISTYKA OPTOMETRIA
Z NAMI ZOBACZYSZ WIĘCEJ
NOWE KOLEKCJE OPRAW
www.modaoptyk.pl
ul. Warmińska 17, tel. 89 527 02 01
ul. Mickiewicza 4, tel. 89 542 43 17
pl. Konstytucji 3 Maja 3, tel. 89 533 42 39
wieżowiec vis à vis dworca
204019otbr-B-G

WZROKER
OLSZTYN
UL. ŻOŁNIERSKA 41B
(naprzeciw Szpitala Dziecięcego)
tel. 89 533 29 32
OPTOMETRYSTA
mgr Jacek Dąbrowski
SPECJALISTA DIAGNOSTYKI I KOREKCJI WAD UKŁADU WZROKOWEGO
KONTAKTOLOG
204519otbr-a -O

NZOZ S.SZYMAŃSKI
Olsztyn
ul. gen. Hallera 4B
tel. 89 543-09-94
• oddział chirurgii szczękowej – umowa z NFZ
• implantologia stomatologiczna
• stomatologia zachowawcza • protetyka
• kompleksowe bezbolesne leczenie zębów w znieczuleniu ogólnym
205819OTBR-A-O

eprasa.pl a1614fcc5a

i wcale niemałe wartości odżywcze. Już samo to, że swój kolor sałata zawdzięcza chlorofilowi, który ma działanie bakteriobójcze, przyspiesza gojenie ran, chroni przed zarazkami, pomaga pokonać infekcje — jest cenne. Poza zmniejszaniem wchłaniania tłuszczów i cukrów, sałata zawiera też luteinę i zeaksantynę — silne przeciwutleniacze, które chronią przed zwyrodnieniem plamki żółtej. Dostarcza ponadto antynowotworowych indoli. Ponadto sałata odkwasza, orzeźwia, poprawia trawienie i zwiększa odporność. Warto zatem włączyć ją do codziennego jadłospisu, a dzieciom dodawać zielone liście do kanapek. Rany boskie — aż tyle?

SAŁATA KONTRA ŚWIAT

Amerykanie jedzą sałatę dla zdrowia, Francuzi dla smaku, a Włosi dla urody. Ciekawe efekty smakowe przynosi mieszanie różnych gatunków: rukoli, lodowej, masłowej, rzymskiej. A co z tymi dodatkami? Bo kanapeczki sałatą przybrane, szczerze powiedziawszy, wyszły mi już bokami przynajmniej czternaście razy... Zaufany szef kuchni poleca mi zatem sałatę z pomidorkiem, ukochanym ogórkiem, papryką, rzodkiewką i cebulą. Warto dodawać do niej zioła, najlepiej świeże. Sałata idzie w parze także z kaparami, oliwkami, fasolą, a nawet z owocami. Ale można z niej przygotować też całe danie: z jajkami na twardo, serem pleśniowym, serem żółtym,

Fot. Freepik

To zielone warzywo zawiera niewiele kalorii. W 100 g sałaty znajdziemy tylko około 12 kcal

rybą wędzoną, anchois, krewetkami, pieczonym lub wędzonym mięsem... Uff! No to może na sałatę z wędzonym łososiem to bym się nawet skusiła... Szef kuchni poleca mi też, by — jaka by ona nie była — każdą ulubioną kompozycję skropić oliwą i sokiem z cytryny albo polać sosem winegret, jogurtowym lub najmniej zdrowym, ale bardzo smacznym majonezowym. A poza tym radzi, by te dodatki stosować z umiarem: nie powinny zdominować smaku sałaty. Wszystkie składniki kompozycji rozdrabniamy na małe kawałki, łączymy tuż przed podaniem, następnie polewamy sosem i delikatnie mieszamy. I ostrzega, że sałatę należy traktować delikatnie. Liście myjemy starannie, ale krótko, pod bieżącą wodą — nie moczymy ich, bo wypłuczemy witaminy i minerały. Nie należy trzymać ich potem w foliowej torbie, bo sprzyja to przekształcaniu się azotanów w szkodliwe azotyny. Nie kroimy sałaty nożem, tylko rwiemy palcami na małe kawałki, żeby nie straciła cennych wartości odżywczych. W czasie jedzenia też jest zakaz używania noża. Najzdrowsza jest sałata gruntowa, która pochodzi z ekologicznych upraw. Importowana lub hodowana pod folią jest zwykle sztucznie nawożona. Co nam pozostaje? Zaufanie do producenta, że nie nawoził jej zbyt obficie. I nie wybieramy sałaty o bardzo dużych, cienkich i lekko nadwiędniętych liściach: może być przenawożona!

SAŁATA SAŁACIE NIERÓWNA

Na rynku do wyboru mamy kilka rodzajów sałaty: każda ma odmienny smak i trochę inne właściwości odżywcze. Poza tym taką sałatę masłową można przechowywać bardzo krótko, a lodową — dłużej i wciąż utrzyma swoją świeżość i smak. Sałata masłowa, najbardziej znana, ma duże liście o delikatnym smaku. Jest bogatym źródłem błonnika, magnezu, żelaza, witaminy B i C. Ponieważ szybko traci swój smak i kruchość, trzeba jeść ją świeżą. Sałata lodowa w przeciwieństwie do masłowej ma bardzo kruche liście i dlatego dłużej możemy ją przechowywać. Warto jednak podkreślić, że w porównaniu z masłową ma mniejszą wartość odżywczą. Wbrew pozorom poszarpane liście rukoli — to też sałata, tyle że o znacznie bardziej wyrazistym i po prostu ostrzejszym smaku. Koronny składnik wszystkich dań śródziemnomorskich — rukola jest bogata w kwas foliowy, jod i wapń. Dobrze komponuje się z warzywami, owocami, serem feta i orzechami, a świeżość utrzymuje przez kilka dni. Z kolei roszponka, kolejna odmiana sałaty, zawiera duże ilości potasu, a także żelazo i witaminę B. Sałata rzymska ma podłużny kształt oraz mięsiste, pomarszczone i długie liście. Zawiera duże ilości witaminy A i chromu. Długo utrzymuje świeżość. Porównując smak sałaty rzymskiej do masłowej lub lodowej — jest zdecydowanie słodsza.

A słyszeliście o radicchio? Liście tej sałaty są bordowo-białe i można ją pomylić z kapustą. W smaku przypomina cykorię. Jest bogata w błonnik, a dzięki swoim właściwościom i barwie — dobrze komponuje się z innymi sałatami. Do jedzenia nie nadaje się tylko jej głąb. No i właśnie: cykoria... Kto by pomyślał, że to też sałata...?! Kształtem przypomina kolbę o charakterystycznych, biało-żółtych liściach. A jest bogatym źródłem inuliny — tej, która reguluje poziom cholesterolu we krwi. Co tu dużo mówić, smak cykorii jest raczej gorzki, dlatego najlepiej smakuje po namoczeniu w zimnej wodzie.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

REKLAMA

dr n. med. MACIEJ BIERNACKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
•chirurgia ogólna •chirurgia onkologiczna •żylaki •przepukliny •usuwanie drobnych zmian skórnych •leczenie chorób piersi •leczenie nowotworów przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52
190019otbr-A-P

OLSZTYŃSCY LEKARZE SPECJALIŚCI
rej. codziennie w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰
89 535 25 48
502 323 935
NEUROCHIRURG
dr n. med. Mirosław Smółka
Olsztyn, ul. Kopernika 1
poniedziałki 15.00-18.00
204219otbr-a-G

Bogdan Krasucki
Ginekolog — USG
sonda brzuszna i pochwowa
Nowy adres: Olsztyn
ul. Kazimierza Jagiellończyka 10/4L
pn., pt. 15.00-18.00
rejestracja 89-533-59-15
(8.00-16.00)
tel. kom. 604-077-239
202819otbr-b-M

Lech Mickiewicz
GINEKOLOG
• sonda pochwowa
• cytologia
• antykoncepcja
Olsztyn
ul. Barcza 48/1
poniedziałki, czwartki od godz. 15.00
rej. tel. kom. 601-952-165
205919OTBR-A -0

Roman Łesiów
UROLOG
• leczenie zachowawcze i operacyjne
• USG układu moczowego
• cystoskopia, zabiegi operacyjne
• uroflometria
rejestracja Olsztyn, od godz. 13⁰⁰
Lancet 89 535 72 80
al. Wojska Polskiego 39
203419otbr-a-G

Gabinet Urologiczny
USG układu moczowego
(pełny zakres badań urologicznych)
lek. med.
RYSZARD MAREK
Olsztyn, ul. Żytnia 74
pon. 16.00-18.00
tel. 89 527-81-48
tel. 604 552 518
204419otbr-a -0

Lecznica Chirurgiczno-Ortopedyczna
„ESKULAP"
10-177 Olsztyn, ul. Brzozowa 14
tel. 89 523 91 31, tel./fax 89 523 52 44
Lekarze specjaliści:
Witold Kołtun
Robert Surus
Andrzej Wencław
Danuta Orłowska-Kołtun
Damian Deresiewicz
Krystian Kaźmierczak
Artur Makowski
Poradnie:
• urazowo-ortopedyczna
• preluksacyjna z USG
• zabiegi artroskopowe
Zabiegi operacyjne w ramach „chirurgii jednego dnia"
Rejestracja telefoniczna
pn.-czw. 10.00-16.00
Umowa z NFZ
202519otbr-A-P

CHIRURG NACZYNIOWY
lek. med. Mariusz Błoniecki
specjalista chirurgii naczyniowej
specjalista chirurgii ogólnej
Przyjmuje w PONIEDZIAŁKI po godz. 16
Olsztyn, ul. Kopernika 30 „ARTERIA"
Rejestracja tel. 532 256 233 po 16
lub 608 053 505 do 16
2057190TBR-A -0

Lek. med.
Artur ZALEWSKI
specjalista chirurg
Chirurgia Ogólna
LANCET, Olsztyn
ul. Wojska Polskiego 39
środa 17⁰⁰-19⁰⁰
tel. rej. 89 535-72-80
po 13⁰⁰ codziennie
204619otbr-a -0

KLINIKA ORTOPEDYCZNA
Olsztyn, ul. Barcza 48, lok. 8L, tel. 89 541 27 39
Rejestracja wyłącznie telefoniczna:
środy i czwartki 8-15, piątki 8-17
www.arthmed.pl, e-mail: info@arthmed.pl
lek. KRZYSZTOF GAWENDA
ODDZIAŁ ORTOPEDII JEDNEGO DNIA
Artroskopowe leczenie cieśni nadgarstka – lek. K. Gawenda
• Artroskopia stawu kolanowego, barkowego i skokowo-piszczelowego.
• Leczenie osoczem bogatopłytkowym – czynnikami wzrostu (PRP)
PORADNIA ORTOPEDYCZNA DENSYTOMETRIA
LECZENIE OSTEOPOROZY
Wizyty refundowane przez NFZ i prywatne
158219otbr-C-G

Dr n.med. Piotr Malinowski Specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
Dr n.med. Dariusz Michalik Specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej
Dr n.med. Jacek Nowak Specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
Prywatna poradnia Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej oraz Chorób Naczyń
pn.-pt. 16.30-18.30
Rejestracja telefoniczna: 89-534 23 33 w godz. 10.00-18.00
Adres: Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 6 „PANTAMED"
207019otbr-a-0

NZOZ „ARTERIA" PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHORÓB NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
• diagnostyka • leczenie zachowawcze
• skleroterapia żylaków
• laserowe leczenie żylaków!!!
• leczenie operacyjne żylaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl
207119otbr-a -0

eprasa.pl a1614fcc5a

Krzyżówka klasyczna z hasłem

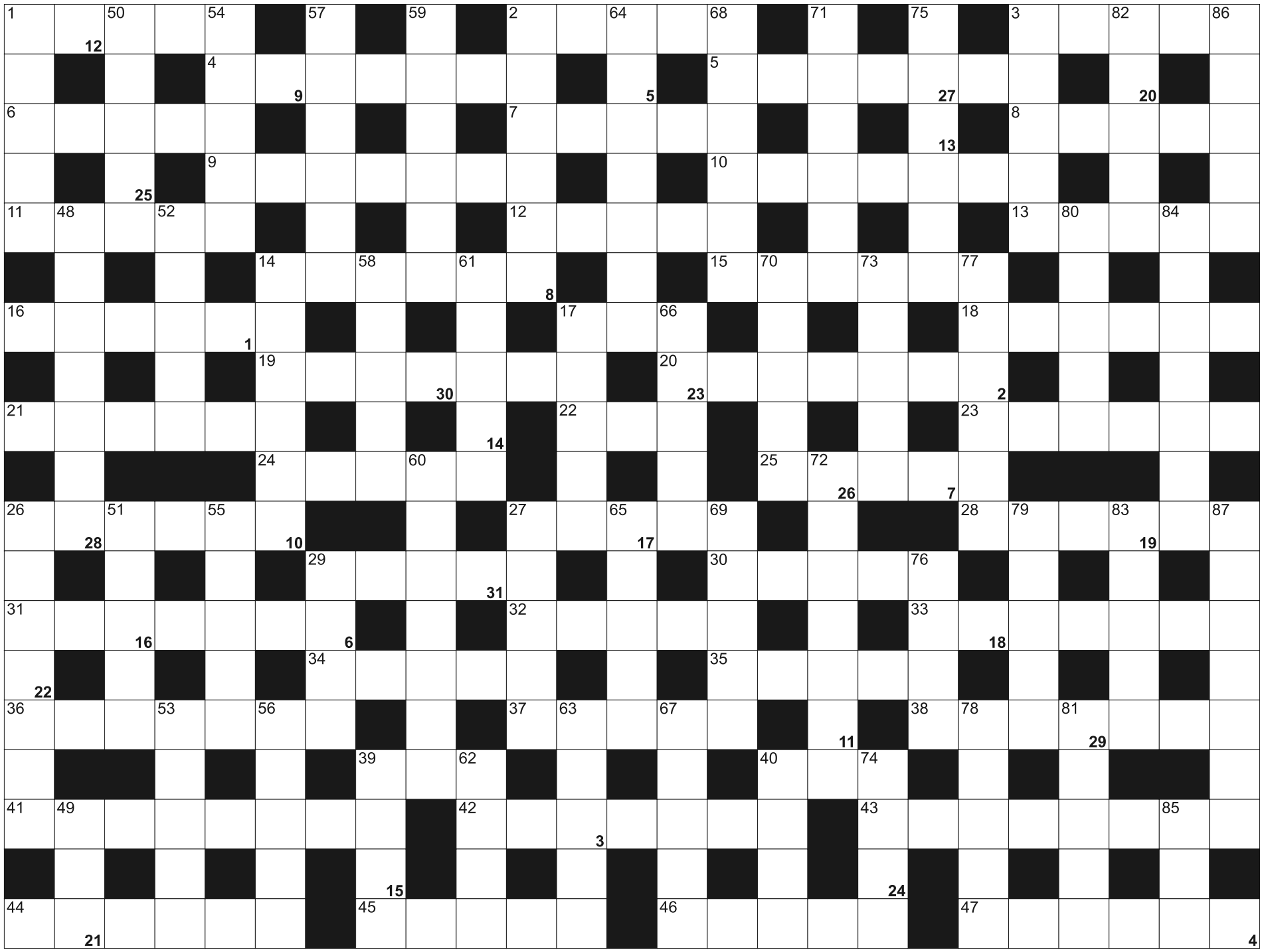

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 31, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

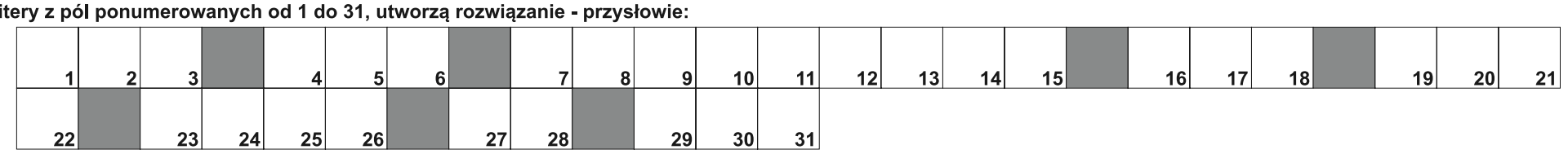

POZIOMO: 1) ze spławikiem i haczykiem; 2) rodzaj szarfy zakładanej przez kapłana do mszy; 3) Mary, matka Williama Szekspira; 4) podtrzymuje złamaną rękę; 5) zielony, konserwowy w puszce; 6) groźny dla serca; 7) Alfred, uczeń Freuda, twórca psychologii indywidualnej; 8) owad jak helikopter; 9) uczeń Jezusa; 10) rzeka w Estonii wpada do jeziora Pejpus; 11) Vaclav, były prezydent Czech; 12) John, angielski poeta, autor poematu "Lamia"; 13) filtr w organiźmie; 14) utarty chrzan japoński; 15) Jefferson, trzeci prezydent USA; 16) rosyjska reprezentacja narodowa; 17) duża afrykańska antylopa; 18) niewielka rola aktorska; 19) naprawia kanapy i krzesła; 20) miejsce urodzenia Buddy; 21) przyrząd z igłą magnetyczną; 22) rodzinne miasto Einsteina; 23) grat, rupieć; 24) jajowate kształty; 25) roślina, symbol zdrowia; 26) człowiek nietoperz; 27) łańcuch górski w kanadyjskiej prowincji Quebec; 28) katar; 29) wygodny do siedzenia; 30) autor sonetów "Nad głębiami"; 31) gra na gitarze basowej; 32) przyprawa do piwa; 33) wisi w łazience; 34) zwrot właściwy tylko danemu językowi; 35) model skody; 36) dawna walizeczka na drobiazgi; 37) do zębów; 38) dawne określenie jeńca; 39) "... Tadeusz" Mickiewicza; 40) dawniej o studencie; 41) laik, dyletant; 42) odkrył ją Kolumb; 43) człowiek obsługujący latarnię morską; 44) wulkan meksykański na południu Dystryktu Federalnego; 45) po wtorku; 46) gra rolę w filmie; 47) liczba wydanych egzemplarzy książki

PIONOWO: 1) inwalidzki, ręczny lub elektryczny; 2) ćwiczy na nich taternik; 3) stamtąd pochodził św. Tomasz; 14) doktor, przyjaciel Sherlocka Holmesa; 17) ziemia uprawna, rola; 26) mogą poękać od hałasu; 27) siedziba greckich bogów; 29) ... play, czysta gra; 39) ciastko napełnione bitą śmietaną; 40) dowcip, kawał; 48) komosa biała, chwast; 49) chrześcijanin dla Żyda; 50) honorowo oddaje krew; 51) grecka wyspa na płn. Morza Egejskiego; 52) wrzątek; 53) oszczer, ryba z rodziny elopsowatych; 55) jeleń indyjski; 56) grecka muza poezji miłosnej; 57) chór, antresola w kościele, galeria; 58) posocznica, choroba; 59) kłamliwa wiadomość, pogłoska; 60) obecnie progesteron; 61) wodne w sanatorium; 62) rzeka w Ekwadorze i Peru; 63) imię żeńskie; 64) Liv, norweska aktorka i reżyserka; 65) śnieżna pantera; 66) wiąz, drzewo; 67) leśna droga, przecinka; 68) kolczasty krzew owocowy; 69) duży instrument o wielu strunach; 70) zły lub dobry nastrój; 71) staw z rzepką; 72) żeński odpowiednik imienia Zenobiusz; 73) amerykański stan z Augustą; 74) duchowieństwo; 75) niejedna na choince; 76) jadalny morski skorupiak; 77) podmorski tunel kolejowy między wyspami Honsiu i Hokkaido; 78) szlachetny metal, Ru; 79) rodzaj zamszu; 80) uprzywilejowana grupa ludzi; 81) wykonuje prace podwodne; 82) ostry w szpitalu; 83) zdrobniale o małżonkach; 84) problemy; 85) mała Izabela; 86) stolica południowego Darfuru w Sudanie; 87) niewielki w komiksowym dymku

eprasa.pl a1614fcc5a

Szukasz klientów?

docieramy do 1400000 odbiorców

wykorzystujemy zaawansowane sposoby emisji i targetowania reklam

dostarczymy Twoją ofertę do potencjalnych klientów na najpopularniejszych nośnikach

zapewniamy pełne raportowanie efektów przeprowadzonych działań

wybierz profesjonalistów, wybierz nas

GAZETA OLSZTYŃSKA

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-otbr-7488-M

ZWIERZĘTA

kupię

FIRMA Markopol – skup bydła rzeźnego na terenie elbląskim, olsztyńskim i morąskim. Tel. 606-121-882, 732-733-844.

sprzedam

NARYBEK – zarybienia tel.600-460-777.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

SPRZEDAM 40 ha koło Bartoszyc – 606 265 487

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

poszukuję wynająć

POSZUKUJĘ domu ok.100 m2 nieumeblowanego do wynajęcia Olsztyn, okolice Dorotowa. tel.505-763-747

POSZUKUJĘ mieszkania od 80 m2 nieumeblowanego do wynajęcia Olsztyn, okolice Dorotowa tel.505-763-747

do wynajęcia

MIESZKANIE 2 -pokoje 44m2, 503330254

MIESZKANIE 2-pokojowe, 880-200-901

MIESZKANIE 32m2, tel. 694-292-150

PRACA

dam pracę

FERMA indyków, mieszkanie, 602-593-421

MURARZA, możliwość zakwaterowania, 501-481-210

NIEMCY murarze, cieśle, malarze, spawacze, 601-218-955

PRACOWNIKA do gospodarstwa rolnego. Janów- produkcja roślinna, 501-561-327.

AUTO-MOTO

kupię

SAMOCHODY kasacja, 502-180-869

USŁUGI

budowa | remont

CYKLINOWANIE, 507-306-262

HYDRAULICY, 501-209-794

HYDRAULICZNE kompleksowo, 791571123

MALOWANIE, drobne remonty, tanio, 574 494 229.

POLBRUK, transport, 602-401-309

PRACE remontowo-budowlane, 530-364-455.

NAUKA

ANGIELSKI, 507-506-536

RÓŻNE

sprzedam

DREWNO kominkowe, opałowe, transport, 576-935-573, 794-630-121.

GARAŻE blaszane, kojce, www.partnerstal.pl, 698-230-205

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

kupię

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

ZŁOM 502-512-454

PUBY I RESTAURACJE

KUCHARZ z doświadczeniem pilnie poszukiwany do Restauracji Krys-Stan 606643429

ROLNICTWO

maszyny rolnicze

SPRZEDAM kombajn Bizon, 606-265-487

produkty rolne

KUPIĘ: ZBOŻA paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel.694-508-207

SKUP ZBÓŻ KUPI: zboża paszowe, konsumpcyjne.TEL.606-505-511

BIURO OGŁOSZEŃ Gazety Olsztyńskiej PRACUJE ZDALNIE!

#ZOSTAŃ WDOMU

89 539-74-80
89 539-74-81
89 539-74-82

b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

JUŻ WKRÓTCE BIURO OGŁOSZEŃ W NOWEJ LOKALIZACJI!

39920otbs-B-K

eprasa.pl a1614fcc5a

31419opb1-a -C

Ze smutkiem zawiadamiamy,
że 21 lipca 2020 r. zmarła w wieku 87 lat
nasza kochana Mama, Babcia i Prababcia

ś. † p.

Irena Kabardo

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 23 lipca 2020 r.
o godz. 12.00 wystawieniem drogiego nam Ciała
w kaplicy przy ul. Poprzecznej w Olsztynie.
Wyprowadzenie na mszę św. żałobną o godz. 12.30
do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa
przy ul. Mickiewicza. Po mszy św. udamy się
na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w bólu i smutku rodzina

244420opb1-A -P

Nie umiera ten, kto pozostaje w pamięci i w sercach bliskich

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 17 lipca 2020 r. odszedł od nas na zawsze
nasz Kochany Mąż, Tata, Teść, Dziadek i Brat

ś. † p.

Tadeusz Korzeniewski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 23 lipca 2020 r.
(czwartek) o godz. 12.00 wystawieniem Ciała w kaplicy
miejskiej przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 12.30
nastąpi wyprowadzenie na mszę św. żałobną do kościoła
(górnego) pw. Chrystusa Odkupiciela Człowieka
przy ul. Wyszyńskiego. Ceremonia pochowania
odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

244220opb1-A -P

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 20 lipca 2020 r. zmarł

ś. † p. **Henryk Wiśniewski**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 23 lipca 2020 r. o godz. 10.30 pożegnaniem
w kaplicy przy ul. Mariańskiej w Olsztynie, skąd o godz. 11.00 nastąpi
wyprowadzenie Ciała do parafii Świętego Jana Ewangelisty w Nowym Kawkowie
na mszę św. żałobną o godz. 12.00. Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu parafialnym w Kawkowie. Różaniec w intencji Zmarłego
22 lipca 2020 r. o godz. 17.30 w kościele Matki Boskiej Fatimskiej w Olsztynie,
po różańcu zostanie odprawiona msza pożegnalna.
Pogrążona w żałobie rodzina

244120opb1-A -P

Można odejść na zawsze, by stale być blisko

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 6 lipca 2020 r. odszedł od nas w wieku 68 lat
nasz kochany Tata, Syn, Mąż, Dziadek, Brat i Przyjaciel

ś. † p.

Stefan Opęchowski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
23 lipca 2020 r. o godz. 13.00 Mszą Świętą
w kościele pw. NMP Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia
przy ul. Pana Tadeusza 16A, po której nastąpi
wyprowadzenie na cmentarz komunalny w Dywitach.

Pogrążeni w żałobie rodzina i przyjaciele

244520opb1-A -P

Wszystkim, którzy w tak bolesnych
dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal,
okazali wiele duchowego wsparcia,
współczucia i życzliwości,
wzięli udział w uroczystości pogrzebowej

ś. † p.

Janusza Maciulewicza

serdeczne podziękowania
składa rodzina

243320opb1-a-M

Alicji Szepiole

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Babci

składają koleżanki z pracy

243420opb1-A -P

Wyrazy współczucia

Naszej Koleżance

Krysi Rohun

z powodu śmierci

Mamy

składają
pracownicy Oddziału Nefrologii
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego
w Olsztynie

243520opb1-a-M

Pani

Krystynie Rohun

wyrazy głębokiego i szczerego współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają
dyrekcja i pracownicy
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego
w Olsztynie

243620opb1-A -P

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880**
Joanna Kamińska **kom. 691 410 360**
Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-a -K

ARKA
Elżbieta Michałowska *Anna Michałowska*
OLSZTYN, Zatorze
ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
tel. 89 534 72 42, kom. 605 635 908
OLSZTYN, Jaroty, ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
tel. 89 526 66 01, kom. 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl *Całodobowe przewozy zmarłych*

614619opb1-a -K

Warmiński
1987
ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market

OLSZTYN	**895 355 300**
ul. Lengowskiego 18-20	**602 327 277**
BISKUPIEC	**897 152 093**
ul. Armii Krajowej 4	**608 680 642**

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-E-G

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 16.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego do godz. 16.00
• na sobotę – do czwartku do godz. 16.00

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

BIURO OGŁOSZEŃ OLSZTYN PRACUJE ZDALNIE
od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 do 16.00.
Kontakty: **89 539 74 80, 89 539 74 81, 89 539 74 82**
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

BIURO OGŁOSZEŃ ELBLĄG PRACUJE ZDALNIE
od poniedziałku do piątku w godz. 08.00 do 16.00.
Kontakty: **55 236 18 02, 604 408 305**

28919opb1-C-K

eprasa.pl a1614fcc5a

W każdym rajdzie musimy pracować od nowa

RAJDY SAMOCHODOWE || Podobnie jak w poprzednim sezonie, bartoszycki pilot Adam Binięda będzie startował na dwóch frontach. Czekają go bowiem rajdy terenowe oraz płaskie. W tych drugich spróbuje doprowadzić do mistrzostwa Polski kolejnego kierowcę.

– Doczekałeś się wreszcie rozpoczęcia sezonu rajdowego.

— Nikt nie lubi czekać, tym bardziej że rajdy były przekładane z miesiąca na miesiąc. Z kwietnia na maj, z maja na czerwiec. Nikt nie wiedział, kiedy ruszy sezon. Trzeba więc było być ciągle w gotowości i dbać o formę fizyczną.

– Mimo braku zawodów nie siedziałeś w domu w kapciach i trochę przedsezonowych testów jednak zaliczyłeś. Ile kilometrów masz już w tym roku za sobą w fotelu pilota?

— Od momentu zniesienia pierwszych obostrzeń od razu zaczęliśmy testy i pierwsze jazdy. Mieliśmy trochę pracy, jeśli chodzi o auta i rajdy cross country. Nasze Dacie Duster dostały nowe modyfikacje, głównie jeśli chodzi o chłodzenie silnika i podniesienie momentu obrotowego. Wiąże się to z nowymi homologacjami Polskiego Związku Motorowego dla tych aut. Dzięki temu podniesie się ranga cyklu i rywalizować będziemy o mistrzostwo Polski zarówno w klasie T2, jak i w Dacii Duster. Odbyliśmy więc parę treningów i weekendów testowych, między innymi na poligonie w Szczecinku oraz Drawsku Pomorskim, na których przejechaliśmy łącznie ponad tysiąc kilometrów. W rajdach płaskich mieliśmy parę dni testowych na południu Polski.

– To tam spotkała ciebie i twojego kierowcę niemiła przygoda.

— Niestety, na jednym z treningów zaliczyliśmy dość dużego „dzwona", zakończonego dachowaniem. Musieliśmy przez to odpuścić jeden treningowy start w rajdzie i trochę utrudniło nam to przygotowania do sezonu.

– Przed tobą początek rywalizacji w rajdach terenowych, czyli odbywający się w weekend Baja Szczecinek, gdzie pojedziesz ze swoim ubiegłorocznym kierowcą Bartkiem Grabowski. Jest presja ze strony waszego teamu Hołowczyc Racing na dobry wynik?

Fot. Janusz Mazurek

Adam Binięda (z prawej) i Bartłomiej Grabowski zaczynają w ten weekend starty w rajdach terenowych

— W tym roku Hołowczyc Racing będzie rywalizował także w klasyfikacji sponsorskiej, a nasza załoga została nominowana do punktowania w niej. Oprócz tego jako załoga Automobilklubu Warmińskiego zbieramy punkty do klasyfikacji klubowej. W ubiegłym roku zdobyliśmy w niej drugie miejsce w Pucharze Polski. Na pewno jest więc duża odpowiedzialność. A presja? Ona jest zawsze. Mamy nowy sezon, każdy na starcie ma tyle samo punktów, czyli zero, i rywalizacja zaczyna się od początku. Miniony rok zostawiamy za nami. Nie ma znaczenia, ile rajdów wygraliśmy i to, że byliśmy wicemistrzami cyklu Dacia Duster Elf Cup. To już przeszłość i musimy patrzeć do przodu. W każdym rajdzie od nowa musimy pracować na swoje miejsce i pozycje w klasyfikacji.

– Jak chcecie przejechać pierwszą rundę?

— Wiemy, jak ważne jest dojeżdżanie do mety. To z jednej strony priorytet, mając na uwadze też to, że zbieramy punkty zarówno dla siebie, jak i zespołu oraz klubu. Z drugiej strony, sama meta to dla nas za mało.

Chcemy rywalizować o większe cele. Zresztą chyba nie wypadałoby tak asekuracyjnie podchodzić do sezonu, skoro w ubiegłym roku zdobyliśmy drugie miejsce w Pucharze Polski oraz trzecie w grupie S2, wygrywając między innymi Baja Poland. Celujemy w podium. To będzie dla nas cel na każdy rajd.

– Trochę już o tym powiedziałeś, ale odsłoń więcej i powiedz, jak rywalizacja w poszczególnych klasach będzie wyglądała w tym roku?

— Jest trochę nowości. Przede wszystkim cykl Dacia Duster zwiększył prestiż i znaczenie, ponieważ z Pucharu Polski przeszedł do rywalizacji jako mistrzostwa kraju. Będzie odbywał się pod nazwą Dacia Duster Motrio Cup. Głównym partnerem pozostała firma Renault, natomiast każdy zawodnik staje się automatycznie ambasadorem marki Dacia i Renault. Poza tym Dacie Duster będą rywalizowały także w grupie T2. Sytuacja z koronawirusem wymusiła również zmiany w kalendarzu. Czekać na nas będzie pięć rund, z których dwie będą przeprowadzone na Węgrzech. Poza tym rajd Baja Poland będzie rundą punktowaną podwójnie.

– W tym sezonie nie rezygnujesz też z Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Do tytułu w klasie HR4 doprowadziłeś już dwóch kierowców, Konrada Dudzińskiego i Rafała Zabuskiego, a teraz będziesz pilotował kolejnego...

— Zgadza się, w tym roku znowu rywalizuję na dwóch frontach, choć rajdy płaskie i terenowe mają zupełnie inną specyfikę i tak naprawdę niewiele je łączy. Chyba tylko... samochód, ale i on przecież wygląda inaczej. W tym roku w RSMP usiądę w prawym fotelu Jacka Michalskiego, a naszą rajdową bronią będzie Honda Type-r.

– Mając za pilota dwukrotnego mistrza kraju, kierowca Jacek Michalski chyba liczy na ten tytuł?

— Ha, byłoby miło (uśmiech). W końcu z jakiegoś powodu Jacek postanowił zmienić w tym roku pilota (śmiech). Nie stawiamy sobie jednak tak konkretnego celu. Tym bardziej że jesteśmy przed początkiem rywalizacji, a to będzie nasz pierwszy wspólny sezon.

– RSMP będą mocno okrojone?

— Niestety, wypadły rajdy szutrowe, a więc nie będzie Rajdu Polskiego ani Rajdu Zemajtija, czyli rundy przeprowadzanej na Litwie. Poza tym z asfaltowych rund wypadł Rajd Nadwiślański. Pozostały więc tylko cztery rajdy: Rzeszowski, Śląski, Świdnicki oraz Koszyce, łączona runda mistrzostw Polski i Słowacji, przeprowadzona właśnie w tym kraju. Na koniec roku planujemy jakiś dodatkowy start, może pojawimy się na Barbórce Warszawskiej, ale obecnie trudno planować coś na parę miesięcy do przodu. Koncentrujemy się więc na pierwszym starcie, bo już na początku sierpnia pojedziemy w Rajdzie Rzeszowskim.

GRZEGORZ KWAKSZYS

eprasa.pl a1614fcc5a

Dzisiaj możesz potrenować ze Startem Elbląg

PIŁKA RĘCZNA || Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Elblągu zaprasza na otwarty trening z zawodniczkami Startu Elbląg. Zajęcia odbędą się dzisiaj w Hali Sportowo-Widowiskowej przy al. Grunwaldzkiej. Początek o godzinie 16, wstęp wolny.

Trwają wakacje z MOSiR-em, a jedną z najbliższych propozycji dla elblążan w każdym wieku jest dzisiejsze spotkanie z piłką ręczną oraz zawodniczkami elbląskiego klubu.

- Będzie to pierwszy podczas tych wakacji otwarty trening Startu Elbląg – mówi Krzysztof Fedak z Działu Organizacji Imprez MOSiR. – Serdecznie zapraszamy każdego, kto nie tylko lubi piłkę ręczną, ale także jest miłośnikiem aktywnego spędzania wolnego czasu. Będzie można poznać sympatyczne zawodniczki, które zdradzą uczestnikom wiele tajników szczypiorniaka.

- Otwarty trening to świetna promocja piłki ręcznej wśród mieszkańców – nie ma wątpliwości Andrzej Niewrzawa, trener Startu. – Jesteśmy nie tylko zawodowcami, ale i pasjonatami szczypiorniaka, dlatego chętnie bierzemy udział w takich akcjach. Przygotujemy wiele ciekawych elementów treningu, które połączymy rzecz jasna z dobrą zabawą.

Jakie zajęcia drużyna przygotuje dla kibiców? Będzie można sprawdzić się przy rzutach na bramkę, nauczyć się poprawnych zagrań oraz wzmocnić koordynację, refleks i ogólną sprawność ruchową. Będzie w czym wybierać, ale i tak najważniejsza w tym wszystkim będzie dobra zabawa.

Trening ze Startem odbędzie się od godz. 16 do godz. 17:30 w Hali Sportowo-Widowiskowej. W imprezie weźmie udział trener Andrzej Niewrzawa oraz cztery zawodniczki. Kibice, którzy chcą wziąć udział w tym bezpłatnym treningu, muszą mieć buty i strój sportowy.

• Kobieca Superliga rozpocznie sezon 9 września (środa), ale dokładne terminy poszczególnych spotkań i transmisji telewizyjnych poznamy na początku sierpnia. Ponownie o mistrzostwo Polski powalczy jednie osiem zespołów, które rozegrają po 28 spotkań w czterech rundach. Zakończeniem każdej z nich będą hitowe mecze obecnych mistrzyń Polski Perły Lublin z wicemistrzem kraju Metraco Zagłębiem Lublin. 26 z 28 kolejek zaplanowano na weekendy - tylko 1. i 25. zostaną rozegrane w środę.

Koniec pierwszej rundy zaplanowano na 8 listopada, a dwa tygodnie później będzie przerwa dla reprezentacji Polski, która wystąpi na mistrzostwach Europy w Danii i Norwegi (3-20 grudnia). Koniec sezonu przewidziany jest 29 maja. W każdy piątek TVP Sport przeprowadzi transmisję z jednego meczu ligowego.

• **1. kolejka:** Perła Lublin – Eurobud JKS Jarosław, Piotrcovia Piotrków Tryb. – Metraco Zagłębie Lubin, KPR Gminy Kobierzyce – Ruch Chorzów, Start Elbląg – Młyny Stoisław Koszalin

• **Mecze Startu w I rundzie, 19/20.09:** Ruch Chorzów – Start; 26.09: Start – Metraco Zagłębie Lubin; 10/11.10: Perła Lublin – Start; 17/18.10: Start – Piotrcovia Piotrków Tryb.; 24/25.10: KPR Gminy Kobierzyce – Start; 7/8.11: Start – Eurobud JKS Jarosław.

DRYH, JK

REKLAMA

OGŁOSZENIE SYNDYKA MASY UPADŁOŚCI INFLUENSE SP. Z O.O. W UPADŁOŚCI Z SIEDZIBĄ W OPOLU [KRS: 0000706726, NIP: 7543165246] SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI NALEŻĄCYCH DO INFLUENSE SP. Z O.O. W UPADŁOŚCI Z SIEDZIBĄ W OPOLU - SPRZEDAŻ Z WOLNEJ RĘKI - W TRYBIE PISEMNEGO PRZETARGU

Syndyk masy upadłości Influense sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w Opolu ustanowiony w postępowaniu upadłościowym prowadzonym w Sądzie Rejonowym w Opolu, Wydział V Gospodarczy, Sekcja ds. upadłościowych i restrukturyzacyjnych do sygn. akt V GUp 76/19 zaprasza do składania ofert zakupu nieruchomości:

1. nieruchomości gruntowej, stanowiącej działkę nr 16/4 położoną w miejscowości **Rachowo**, gmina Markusy, powiat elbląski, woj. warmińsko-mazurskie, zapisanej w KW nr EL1E/00071069/2, za cenę nie niższą niż: **25 137,75 PLN + ewentualny podatek VAT** wg stawki obowiązującej w dacie sprzedaży.

Charakterystyka oferty:

1. przetarg odbędzie się na zasadach określonych w Regulaminie przetargu pisemnego-ofertowego, nieograniczonego z dnia 15.07.2020 r.
2. kryterium wyboru oferty będzie najwyższa cena;
3. ceny wywoławcze ww. nieruchomości to 75% kwoty wynikającej z operatów szacunkowych sporządzonych przez rzeczoznawcę majątkowego w osobie mgr inż. Leszka Sporysza [uprawnienia państwowe 116] w dniu 28.08.2019 r., biorąc za podstawę wartość wynikającą z wymuszonego charakteru sprzedaży;
4. oferty należy składać osobiście w Biurze Syndyka Marcina Kubiczka w Katowicach (40-028), ul. Francuska 34 w dni robocze w godzinach od 8:00 do 19:00 lub przesłać pocztą [decyduje data i godzina wpływu do Biura Syndyka], w terminie wyznaczonym przez Syndyka Masy Upadłości, tj. do dnia 14.08.2020 r., przy czym w ostatnim dniu terminu do godziny 16:00, z adnotacją „NIE OTWIERAĆ – INFLUENSE – PRZETARG – NR KSIĘGI WIECZYSTEJ";
5. warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata na rachunek bankowy prowadzony dla Syndyka Masy Upadłości wadium w kwocie 2 000,00 PLN, najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień otwarcia ofert; wadium w kwocie, o której mowa powyżej należy wpłacić na rachunek bankowy masy upadłości nr 46 1090 1186 0000 0001 4265 1094 [Santander Bank Polska S.A. kod SWIFT: WBKPPLPP]; za wpłatę wadium organizator przyjmuje przelew uznany (zaksięgowany) na w/w rachunku bankowym nie później niż w dniu poprzedzającym przetarg; wszystkie opłaty bankowe związane z przelewem wadium ponosi oferent;
6. **rozpoznanie ofert nastąpi w Biurze Syndyka Marcina Kubiczka w Katowicach (40-028), ul. Francuska 34, w dniu 14.08.2020 r. o godzinie 16:15;**
7. w przypadku, jeżeli najwyższe oferty zawierać będą tę samą cenę lub ceny najwyższe różnić się będą o kwotę do 5% wartości, syndyk zakwalifikuje te oferty do dodatkowej licytacji ustnej (przetarg ustny), która odbędzie się w tym samym miejscu (ul. Francuska 34, 40-028 Katowice), w dniu rozstrzygnięcia przetargu o godzinie określonej przez Syndyka Masy Upadłości; cenę wywoławczą będzie stanowić najwyższa cena zaproponowana przez oferentów dopuszczonych do licytacji; postąpienie w licytacji ustala się na kwotę 500,00 PLN;
8. koszty transakcyjne sprzedaży ponosi wyłącznie nabywca;
9. zawarcie umowy sprzedaży nastąpi w terminie nie dłuższym niż 3 miesiąc od dnia wyboru oferenta;
10. nieruchomości sprzedawane są w trybie z wolnej ręki, jednakże w trybie pisemnego przetargu, natomiast niniejsze ogłoszenie jest zaproszeniem do składania ofert.

Wszelkie informacje na temat nieruchomości objętych niniejszym ogłoszeniem, można uzyskać pod numerem telefonu: +48 32 308 0000 w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 19:00, jak również drogą elektroniczną pod adresem: info@kubiczekm.com
Postanowienie Sędziego komisarza w przedmiocie wyrażenia zgody na sprzedaż, Operaty szacunkowe oraz regulaminy wraz z załącznikami dostępne są pod adresem: www.influense.kubiczekm.com

www.dawro.pl

8720otba-B -P

O PIŁCE

WOJEWÓDZKI PUCHAR POLSKI || **Wyniki rundy wstępnej:** Start Kruklanki – Czarni Olecko 0:3 (walkower), Pogoń Banie Mazurskie – Węgoria Węgorzewo 0:2, MKS Ruciane Nida – Kłobuk Mikołajki 2:1, Pojezierze Prostki – Jurand Barciany 1:2, Rona 03 Ełk – Żagiel Piecki 2:1, Juksty Muntowo – Wilczek Wilkowo 1:6, Warmianka Bęsia – Orlęta Rema Reszel 0:14, Szansa Reszel – Łyna Sępopol 3:0 (walkower), Tempo Ramsowo-Wipsowo – Victoria Bartoszyce 2:3, Reduta Bisztynek – MKS Jeziorany 0:6, Wałsza Pieniężno – Barkas Tolkmicko 3:5, Warmia Elbląg – Polonia Pasłęk 0:10, Polonia Markusy – DKS Dobre Miasto 0:10, MKS Miłakowo – Cresovia Górowo Iławeckie 2:5, GLKS Jonkowo – Ewingi Zalewo 3:2, Pama Powodowo – Syrena Młynary 4:3, Agat Jegłownik – Zatoka II Braniewo 2:2 k. 4:3, Zagłada Lisów – wolny los, Iskra Narzym – SKS Szczytno 3:0, GKS Szczytno – Omulew Wielbark 1:1 k. 3:4, MKS Działdowo – Start Nidzica 0:3 (walkower), Vel Dąbrówno – Orzeł Janowiec Kościelny 2:8, Wel Lidzbark Welski – Polonia Iłowo 2:1, Warmiak Łukta – GKS Stawiguda 2:3, Młody Piłkarz Jonkowo – Szeląg Kormoran Zwierzewo 2:7, Burza SRWSIO Słupy – Tęcza Miłomłyn 3:10, Naki Olsztyn – Fortuna Gągławki 3:1, KS Wrzesina – LKS Różnowo 1:4, Kormoran Bynowo – Leśnik Nowe Ramuki 1:2, Drewneks Sampława – Drwęca Nowe Miasto Lubawskie 0:5, Zamek Kurzętnik – Unia Susz 3:0 (walkower), Zamek Szymbark – Radomniak Radomno 2:3, Olimpia Kisielice – Płomień Turznica 1:3, Ossa Biskupiec – Grunwald Gierzwałd 3:2, Motor II Lubawa – Jordan Kazanice 4:0, Avista Łążyn – LZS Frednowy 3:2 po dogrywce

• **1. runda WPP (25.07):** Czarni Olecko – Mazur Ełk, MKS Ruciane Nida – Mamry Giżycko, Jurand Barciany – Rominta Gołdap, Rona 03 Ełk – Węgoria Węgorzewo, Wilczek Wilkowo – Granica Kętrzyn, Victoria Bartoszyce – MKS Korsze, Szansa Reszel – Mrągowia Mrągowo, Orlęta Rema Reszel – MKS Jeziorany, Pama Powodowo– Olimpia II Elbląg, Agat Jegłownik – Zatoka Braniewo, Zagłada Lisów – Cresovia Górowo Iławeckie, GLKS Jonkowo – Barkas Tolkmicko, DKS Dobre Miasto – Polonia Pasłęk, Start Nidzica – Błękitni Pasym, Wel Lidzbark Welski – Olimpia Olsztynek, Omulew Wielbark – Delfin Rybno, Iskra Narzym – Orzeł Janowiec Kościelny, LKS Różnowo – Pisa Primavera Barczewo, Leśnik Nowe Ramuki – Warmia Olsztyn, Naki Olsztyn – Błękitni Orneta, Szeląg Kormoran Zwierzewo – Tęcza Biskupiec, GKS Stawiguda – Tęcza Miłomłyn, Motor II Lubawa – Motor Lubawa, Zamek Kurzętnik – Płomień Turznica, Ossa Biskupiec – Drwęca Nowe Miasto Lubawskie, Avista Łążyn – Radomniak Radomno.

DRYH

eprasa.pl a1614fcc5a

Bez kibiców, ale z wieloma roszadami

SIATKÓWKA || Dzisiaj wieczorem w Zielonej Górze zostanie rozegrany pierwszy z dwóch towarzyskich meczów polskich siatkarzy z Niemcami. Ze względu na pandemię COVID-19, zobaczyć mistrzów świata w akcji będzie można tylko na ekranach telewizorów.

Pandemia koronawirusa postawiła na głowie świat sportu, w tym także i siatkówkę, która najpierw została „pozbawiona" igrzysk w Tokio (turniej olimpijski przełożono na 2021 rok), a następnie również i całkowicie odwołanych rozgrywek Ligi Narodów. W tej sytuacji jedynym „ratunkiem" dla pozbawionych sportowych emocji kibiców czy też okazją do ukłonu w kierunku sponsorów mogą być ewentualne mecze towarzyskie.

Polki mają już za sobą dwa takie, zwycięskie pojedynki z Czeszkami, a dziś o godz. 20 i jutro o 18. na tle Niemców sprawdzą się podopieczni trenera Vitala Heynena. Bezpośrednie relacje z pozbawionej obecności widzów - hali w Zielonej Górze przeprowadzi Polsat Sport.

Za parę dni przyjdzie czas na kolejne dwa spotkania Biało-czerwonych, tym razem w Łodzi z Estonią. Vital Heynen już jakiś czas temu zapowiedział, że będzie chciał dać szansę wykazania się na boisku wszystkim 19 zawodnikom, którzy trenowali na dwóch dwutygodniowych zgrupowaniach w Spale. Zgrupowaniach mocno niecodziennych, bo

Fot. fivb.com

Vital Heynen zaraz po meczach Polaków wraca do pracy w Perugii

służących budowaniu nie tylko formy sportowej, ale i integracji grupy.

- Mamy sporo pracy nad kondycją, elastycznością i ciałem, jest więcej siatkówki, trochę piłki plażowej. To taki wyjątkowy klimat, bo chcemy wszystko robić razem. Atmosfera jest znakomita i fantastycznie się czujemy w naszym gronie – opowiadał jeszcze w trakcie drugiego obozu w COS Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Spale belgijski szkoleniowiec, podkreślając, że każdy z kadrowiczów przychodzi na treningi z uśmiechem na ustach. - To dla nich pasja. Bez presji i napięcia oni robią to, co kochają. To bardzo łatwe prowadzić taką ekipę, która trenuje i gra dla przyjemności - dodał Heynen.

Selekcjoner naszej kadry zapowiedział też, że w trakcie dwóch sparingów z Niemcami, którymi Polacy otworzą ten wyjątkowo krótki sezon reprezentacyjny, wszyscy jego podopieczni doczekają się swojej szansy.

- Będzie spora rotacja: każdy spędzi tyle samo czasu na parkiecie, codziennie będzie inny zespół. Wszyscy będą mieli tyle samo okazji do wykazania się – zapewnił Vital Heynen.

Z kolei w niedzielę o g. 18 i poniedziałek o 20. Biało-czerwoni towarzysko zagrają w Łodzi z Estonią. Kto wie, być może częściowo już z kibicami na trybunach... – Jesteśmy przygotowani na to, żeby wystąpić do Łodzi o prawo organizacji imprez masowych, natomiast czy to się uda... Nie wiemy, bo rozporządzenie premiera to jedno, a władze miast też mają swoje zasady. Jesteśmy przygotowani na wariant pozytywny i jeżeli tylko będzie zielone światło, to może uda nam się wprowadzić kibiców do Łodzi – wyjaśnia Jacek Kasprzyk, prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej. – Na szczęście, na wszystkich kadrach – poczynając od tych najmłodszych, które teraz trenują na kampach w Twardogórze i Policach, poprzez juniorów młodszych, którzy są w Zakopanem, juniorów, którzy trenują w Spale, oraz seniorskie reprezentacje – nie ma żadnego stwierdzonego przypadku zachorowania. To bardzo cieszy.

Mimo przełożenia igrzysk i odwołania Ligi Narodów, większość osób chwali pomysł zgrupowań po przerwie związanej z pandemią. – Ten sezon jest inny, bo nie ma imprezy docelowej, nie ma presji, ale to chyba dobrze, bo wszyscy są przeszczęśliwi, że mogli spotkać się na zgrupowaniach – podkreśla prezes Kasprzyk. – Wszyscy bardzo się cieszą, że spotkali się, trenują, poprawiają swoje umiejętności. Proszę mi wierzyć, jesteśmy jedną z nielicznych federacji, która tak szeroko ruszyła z projektami i treningami. To nas cieszy, bo myślę, że ten rok przepracowany bez problemu, stresu jeszcze bardziej przybliży nas do grania o medale na kolejnych imprezach...

Olsztyńscy kibice będą mogli bacznie śledzić w składzie reprezentacji Niemiec Rubena Schotta, nowego przyjmującego Indykpolu AZS. PES

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA || „Wyjątkowe przepisy w wyjątkowych okolicznościach. Po raz pierwszy w historii plebiscytu, który rozpoczął się w 1956 r., „Złota Piłka" nie zostanie przyznana. Powodem jest brak wystarczająco sprawiedliwych warunków" - tak o bezprecedensowym odwołaniu plebiscytu na najlepszego zawodnika na świecie poinformowali organizatorzy z magazynu „France Football". Tego, że w 2020 r. nie zostanie przyznana „Złota Piłka", może żałować zwłaszcza Robert Lewandowski, który był uznawany przez bukmacherów za głównego faworyta do zwycięstwa. Organizatorzy tego prestiżowego plebiscytu ocenili, że - z uwagi na pandemię koronawirusa - rok 2020 „nie może być traktowany jak zwyczajny rok". Podkreślono, że tylko przez dwa miesiące - w styczniu i lutym - panowały sprawiedliwe warunki do wyłonienia najlepszego piłkarza i piłkarki. Przypomnijmy: Robert Lewandowski w zakończonym niedawno sezonie Bundesligi zdobył aż 34 bramki, a do tego strzelił też sześć goli w Pucharze Niemiec i 11 w Lidze Mistrzów. Z 51 trafieniami jest zdecydowanie najlepszym strzelcem w Europie. Najwyższe miejsce w historii plebiscytu - czwarte - Lewandowski zajął w 2015. W ostatniej edycji „Złotej Piłki" był ósmy.

• Cristiano Ronaldo zdobył oba gole w zwycięskim spotkaniu Juventusu z rzymskim Lazio (2:1). Ekipa z Turynu umocniła się na pozycji lidera Serie A, a Portugalczyk został współliderem klasyfikacji strzelców (30 goli, tak jak Ciro Immobile z... Lazio). Wojciech Szczęsny popisał się piękną paradą w końcówce, ratując Juventus przed stratą punktów.

34. kolejka: Juventus - Lazio 2:1 (Cristiano Ronaldo 51 karny, 54 - Immobile 83 k).

Czołówka tabeli: 1. Juventus 80 pkt; 2. Inter Mediolan 72; 3. Atalanta Bergamo 71; 4. Lazio 69; 5. Roma 58; 6. Napoli 56; 7. Milan 56.

• Na kolejkę przed końcem sezonu w angielskiej Premier League piłkarze Wolverhampton są o krok od zapewnienia sobie prawa gry w kwalifikacjach Ligi Europy. „Wilki" pokonały Crystal Palace 2:0 i awansowały na szóstą pozycję w tabeli.

Inne mecze 37. kol.: Sheffield Utd - Everton 0:1, Brighton - Newcastle 0:0.

Czołówka: 1. Liverpool 93; 2. Manchester C. 75; 3. Chelsea 63 (wszystkie mecz mniej); 4. Leicester 62; 5. Manchester Utd 62 (mecz mniej); 6. Wolverhampton 59.

SPORT W TV || **Snooker.** Mistrzostwa świata w Sheffield: kwalifikacje (14.30, 21.40, Eurosport 1)

• **Żużel.** Indywidualne mistrzostwa Europy (18.45, Eurosport 1)

• **Piłka nożna.** Serie A: Parma - Napoli, Inter - Fiorentina (19.25, 21.40, Eleven Sports 1), Sampdoria - Genoa (21.40, Eleven Sports 2), SPAL 2013 - Roma (21.40, Eleven Sports 3), Torino - Hellas (21.40, Eleven Sports 4); Premier League: Liverpool - Chelsea (21.10, Canal+ Sport); liga MLS: FC Cincinnati - New York Red Bulls (2.05 ze śr. na czw., Polsat Sport Extra)

• **Siatkówka.** Mecz towarzyski mężczyzn: Polska - Niemcy (20.30, Polsat Sport). PES

eprasa.pl a1614fcc5a

SPORT.wm.pl

Taki Skarb Kibica to... prawdziwy skarb

PIŁKA NOŻNA || O „Skarbie Kibica forBET IV ligi", który będzie dołączony do poniedziałkowej „Gazety Olsztyńskiej" i „Dziennika Elbląskiego", rozmawiamy z Emilem Wojdą z Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej. Skarb będzie miał aż 52 strony!

– Warmińsko-Mazurski Związek Piłki Nożnej po raz kolejny przygotował prezent dla kibiców.

- Rzeczywiście 27 lipca w poniedziałek, czyli tradycyjnie tydzień przed nowym sezonem, wraz z „Gazetą Olsztyńską" i „Dziennikiem Elbląskim" ukaże się siódma edycja „Skarbu Kibica forBET IV ligi".

– Co w nim znajdziemy?

- Zacznę od tego, że tym razem w IV lidze zagra więcej zespołów, bo aż 18. Jest to oczywiście spowodowane tym, że po ostatnim sezonie nikt nie spadł (ostatnio w IV lidze było 16 klubów - do III ligi dostał się GKS Wikielec, natomiast z okręgówki awansowały Błękitni Pasym, Delfin Rybno i Olimpia Olsztynek - red.).

MAMY WIĘC WIĘCEJ DRUŻYN I EMOCJI, NO TO I NASZ SKARB KIBICA TEŻ MUSIAŁ BYĆ WIĘKSZY. DO TEJ PORY MIAŁ 48 STRON, A TERAZ ZWIĘKSZYLIŚMY JEGO OBJĘTOŚĆ DO 52 STRON.

Znajdziemy na nich kompletne informacje o wszystkich czwartoligowcach: duże zdjęcia zespołów, składy, średni wiek zawodników, transfery, rozmowy z trenerami, opisy stadionów, terminarz, przypomnienie statystyk z poprzedniego sezonu oraz przewidywane wyjściowe jedenastki. Tych danych jest bardzo dużo, nie zapomnieliśmy też o sponsorach, bez których regionalny futbol by nie przetrwał. Dużo czytania, więc myślę, że będzie to gratka dla kibiców nie tylko IV ligi.

– Jest to gratka, ale i ewenement na skalę krajową, bo trudno znaleźć podobne wydawnictwo w innych regionach Polski.

Fot. Emil Marecki

Czwartoligowe rozgrywki rozpoczną się 1 sierpnia. Tym razem weźmie w nich udział aż 18 zespołów

- Z tego, co wiem, w Wielkopolsce wydano kiedyś vademecum kibica, ale podobnego do naszego produktu na tym poziomie rozgrywek na pewno nie ma. Dlatego pewnie kibice z taką niecierpliwością na nasz skarb czekają. A wiem o tym, bo już w tej sprawie do nas piszą i dzwonią.

– Opracowanie takiego skarbu wymaga olbrzymiej pracy.

- Oczywiście, ale z sezonu na sezon współpraca z klubami układa się nam coraz lepiej. W każdym klubie jest osoba, a niekiedy nawet dwie, która jest odpowiedzialna za zebranie materiałów do skarbu kibica. I z rundy

na rundę te osoby nabierają doświadczenia, więc przygotowane przez nich materiały są coraz lepsze. A beniaminkowie z Pasymia, Rybna i Olsztynka też dali sobie radę.

– Chociaż jest to wydawnictwo poświęcone IV lidze, to jednak w poprzednich latach znajdowało się też miejsce dla innych rozgrywek. Czy tak samo będzie i tym razem?

- Tak jak w poprzednich edycjach skarbu, tak i teraz kibice znajdą informacje o naszych trzecioligowcach, czyli Zniczu Biała Piska, Kaczkanie Huraganie Morąg, GKS Wikielec i Concordii Elbląg. Opisujemy co się w tych klubach ostatnio działo, jakie przeprowadzono transfery i jakie są ich cele przed sezonem 2020/21. Poza tym trochę miejsca poświęciliśmy też na dwie grupy klasy okręgowej, która tak jak IV liga 1 sierpnia rozpocznie sezon. A przed rundą wiosenną oczywiście wydamy kolejny czwartoligowy skarb.

ARTUR DRYHYNYCZ

eprasa.pl a1614fcc5a